

Nowiny Rzeszowskie

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

rok III Rzeszów, niedziela 11 marca 1951 Nr 70 (534)

Partia bolszewicka i rząd czynią wszystko by stworzyć narodowi radzieckiemu lepszy byt i utrwalić pokój

Dyskusja budżetowa w Radzie Najwyższej ZSRR

MOSKWA. W dniu 8 marca w obu izbach Rady Najwyższej ZSRR rozpoczęła się dyskusja nad projektem budżetu państwa na rok 1951 i referatem ministra finansów Związku Radzieckiego Zwieriewa.

W Radzie Narodowości pierwszy zabrał głos przewodniczący komisji budżetowej Iwan Chochiow, który podkreślił, że prawie dwie trzecie wszystkich wydatków budżetu przeznaczają się na budownictwo gospodarcze i kulturalne. Kredyty, jakie przeznaczają się dla Ministerstwa Spraw Wojskowych i Ministerstwa Marynarki Wojennej wynoszą łącznie 21 proc. wydatków budżetowych, podczas gdy w szeregu krajów kapitalistycznych kredyty na cele wojenne sięgają 70 proc. a nawet więcej ogółu wydatków.

Partia bolszewicka i rząd radziecki — powiedział Cłochłow — czynią wszystko, by stworzyć lepsze warunki bytu narodowi radzieckiemu: by utrwalić pokój. Komisja budżetowa wnosi o zatwierdzenie budżetu na rok 1951.

Następnie przemawiał przewodniczący prezydium Rady Najwyższej Republiki Azerbejdżańskiej Gejdarow.

Stwierdził on, że rozwój Kraju Rad w okresie powojennym stanowi nowy dowód wyższości socjalistycznego systemu gospodarczego nad kapitalizmem.

Deputowany Gejdarow wniósł o zatwierdzenie projektu budżetu.

Wniosek ten poparł wicepremier Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej, Safronow, który również podkreślił, że

(Ciąg dalszy na stronie 2)

Potężny front pokoju łączy wszystkie narody

PRAGA. Na plenum Czechosłowackiej Rady Centralnej Związków Zawodowych uchwalona została rezolucja, która głosi m. in.:

Naród czechosłowacki jest

Delegacja radziecka nie może uznać żadnego porządku dziennego za zadawalający któryby nie zawierał sprawy demilitaryzacji Niemiec

Konferencja wstępna czterech w Paryżu

PARYŻ. W piątek 9 marca odbyło się piąte posiedzenie konferencji zastępców ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw, zwołanej w celu opracowania porządku dziennego rady ministrów spraw zagranicznych. Przewodniczył przedstawiciel Francji Parod.

Zabierając pierwszy głos, Parodi oświadczył ponownie, że porządek dzienny, przedstawiony przez delegację ZSRR, jest nie do przyjęcia. Cztery mocarstwa zachodnie, ponieważ — jak twierdził mówca — sformułowany on został w ten sposób, że przesądza rzekomo wysunięte w nim zagadnienia. Po-

oburzony ostatnimi wydarzeniami w Niemczech Zachodnich — wskrzyszaniem armii niemieckiej i uwalaniem zbrodniarzy wojennych. Czechosłowackie masy pracujące w tej sprawie zapowiedziały europejskiej konferencji robotniczej przeciwko remilitaryzacji Niemiec Zachodnich.

PARYŻ. 18 marca rozpoczęła się w Paryżu sesja krajowej rady obrońców pokoju. Porządek dzienny przewiduje: 1) Podjęcie kroków dla zorganizowania kampanii zbierania podpisów pod apelem w sprawie paktu pokoju między pięciu wielkimi mocarstwami, 2) Wzmocnienie kampanii przeciwko remilitaryzacji Niemiec Zachodnich i 3) Zorganizowanie w całym kraju kulturalnych kongresów obrońców pokoju.

KOPENHAGA. W mieście Odense odbyła się dwudniowa konferencja przedstawicieli niemal wszystkich branżowych związków zawodowych Danii, delegatów poszczególnych zakładów pracy i robotniczych organizacji kulturalnych. Na konferencję przybyło 160 delegatów, reprezentujących 600-tysięczną rzeszę robotników duńskich.

Na konferencji w Odense uchwalona została 751 głosami przezwyciężającą rezolucja, ostrzegająca rząd duński, że klasa robotnicza Danii nie pozwoli na dalsze uprzedzenie przez rząd polityki niedzieli i głodu i ograniczenia stopy życiowej mas pracujących. Rezolucja podkreśla, iż cała klasa robotnicza Danii zdecydowana jest walczyć niezlomnie o pokój i socjalizm.

Dym'sja Bevina

LONDYN. Urzędowo donoszą, że Bevin ustąpił ze stanowiska brytyjskiego ministra spraw zagranicznych. Jego następcą na tym stanowisku będzie wicepremier Herbert Morrison.

Bevin pozostanie w gabinecie jako lord-strażnik pieczęci prywatnej.

podjęła załoga elektrowni Stalowa Wola wzywając elektrownię w Gdańsku

Szeroka akcja współzawodnictwa o oszczędność węgla, za inicjowaną przez robotników elektrowni Szombierki, znalazła twórczy odzew wśród załóg elektrowni woj. rzeszowskiego.

Jako pierwsza na apel Szombierek odpowiedziała załoga elektrowni ZEOW Stalowa Wola, gdzie odbyła się narada pałacowa, której szczegółowo omówiła możliwości obniżenia zużycia węgla z uwzględnieniem technicznych warunków swego zakładu.

W walce o zmniejszenie zu-

życia węgla pałacze stalowskiej elektrowni mogą się wykazać dużymi osiągnięciami. W r. 1950 bowiem elektrownia w Stalowej Woli współzawodniczyła z elektrownią „Ołowianka“ w Gdańsku o oszczędność węgla i skrócenie czasu remontów generalnych, zwykle zajęcia gdańską załogę na 150 punktów.

Na swej naradzie załoga elektrowni Stalowa Wola podjęła następujące zobowiązanie:

„My — pracownicy elektrowni ZEOW Stalowa Wola, w

odpowiedzi na apel elektrowni Szombierki, zobowiązujemy się zaoszczędzić węgla przemysłowego o 5 proc. w stosunku do planu na rok bieżący, co daje rocznie ponad 300 wagonów węgla oszczędności. Zobowiązujemy się skrócić czas kapitalnych remontów turbin i kotłów o 3 proc., zaś czas remontów bieżących o 2 proc.

Rozumiejąc w pełni doniosłość walki o oszczędność węgla i zwiększenie produkcji w MWh dla szybkiego zrealizowania planu 6-letniego, wzywamy wszystkie elektrownie i załogi kotłowni przemysłowych woj. rzeszowskiego do współzawodnictwa o oszczędność węgla i skrócenie czasu postojów na remonty“.

Równocześnie załoga elektrowni w Stalowej Woli wzywała nast. wzywając do załogi elektrowni gdańskiej.

„Załoga elektrowni Stalowa Wola, wzywamy na apel elektrowni Szombierki wszystkie elektrownie oraz załogi kotłowni przemysłowych woj. rzeszowskiego do współzawodnictwa o oszczędność węgla i skrócenie czasu kapitalnych remontów, wzywając załogę elektrowni „Ołowianka“ do ponownego współzawodnictwa.“

Prosimy towarzyszy z elektrowni „Ołowianka“ o nawiązanie kontaktu z naszą załogą celem opracowania regulaminu i podpisania umowy.

Na apel Szombierek odpowiedziedli również pracownicy zakładów sieci elektrycznych w Przemyślu, gdzie walka o oszczędność węgla przynosiła w roku bieżącym obniżkę zużycia o 222 kg węgla na 2.16 kg na jeden kilowat.

Zobowiązanie załogi przemyskiej elektrowni opiewa:

(Ciąg dalszy na stronie 2-ej)

militaryzacji Niemiec i o niedopuszczeniu do ich remilitaryzacji, sprawa zredukowania sił zbrojnych czterech mocarstw, zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami i stosownie do tego wycofania z Niemiec wojsk okupacyjnych itd.

Na fakt ten zwrócił ponownie uwagę w swym przemówieniu przedstawiciel ZSRR Gromyko.

Nie można — oświadczył Gromyko — zgodzić się z twierdzeniem, że porządek

(Ciąg dalszy na stronie 2-ej)

Artykuł sekretarza KC PZPR tow. ROMANA ZAMBROWSKIEGO pt. „HASŁO FRONTU NARODOWEGO A WIEŚ POLSKA“ zamieszczamy na str. 3

Wsółpraca ta wzmacnia obóz pokoju Wymiana depesz w 4 rocznicę układu między Polską a Czechosłowacją

WARSZAWA. Z okazji czwartej rocznicy podpisania umowy o przyjaźni i wzajemnej pomocy między Polską i Czechosłowacją — minister spraw zagranicznych RP — Zygmunt Modzelewski oraz wicepremier i minister spraw zagranicznych Republiki Czechosłowackiej — Wiliam Sirocki wymianili następujące depesze:

Pan WILIAM SIROKY Wicepremier i Minister Spraw Zagranicznych Republiki Czechosłowackiej P r a g a

Z okazji czwartej rocznicy podpisania polsko-czechosłowackiej umowy o przyjaźni i wzajemnej pomocy przesyłam Panu, Panie Wicepremierze, najserdeczniejsze życzenia o owocnej pracy na rzecz trwałego pokoju.

Rozwijająca się stale współpraca w dziedzinie politycznej, gospodarczej i kulturalnej pomiędzy Rzeczpospolitą Polską i Republiką Czechosłowacką, przyspiesza socjalistyczne budownictwo w obu naszych krajach.

Współpraca ta wzmacnia świątyni obóz pokoju, który pod przewodnictwem węgla Związku Radzieckiego przeciwstawia się zwycięsko agresywnym planom obozu imperialistycznego. ZYGMUNT MODZELEWSKI

Pan ZYGMUNT MODZELEWSKI Minister Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej W a r s z a w a

Z okazji czwartej rocznicy podpisania umowy o przyjaźni i wzajemnej pomocy między Polską i Czechosłowacją, przesyłam Panu Ministrowi w imię własnym i całego ludu cze-

chosłowackiego najserdeczniejsze życzenia dalszego pogłębienia nierozwalnej przyjaźni, jak również dalszego rozwoju braterskiej współpracy między obu naszymi krajami. Jestem niezłomnie przekonany, że braterstwo to i współpraca, przepięta wspólną walką o zwycięstwo trwałego pokoju, którą prowadzimy przy boku i pod przewodnictwem wielkiego Związku Radzieckiego, będą do niesionym wkładem dla światowego obozu pokoju. Nieustannie wzrastająca siła tego obozu, a zwłaszcza niezachwiana polityka Związku Radzieckiego oraz wspierane osiągnięcia jego narodów, stanowią olbrzymi wkład dla narodów Polski i Czechosłowacji, które dzięki nieustannie zacieśniającym się więzom przyjaźni kroczą i nadal kroczyć będą po drodze zwycięskiej realizacji szczęśliwej przyszłości socjalistycznej w obu krajach.

WILIAM SIROKY

Wojska ludowe w Korei kontynuują działania bojowe

PEKIN. Komunikat naczelnego dowództwa koreańskiej armii ludowej z dnia 9 marca ogłoszony w Phenianie donosi:

Wojska ludowe w ścisym współdziałaniu z oddziałami ochotników chińskich utrzymują mocno na wszystkich frontach zajęte dawniej pozycje. Na centralnym odcinku wojska ludowe toczyły dnia 9 marca walki o znaczeniu lokalnym.

W rejonie Seulu oddziały armii ludowej zabiły i zranily 170 nieprzyjacielskich żołnierzy i oficerów, którzy usiłowali sforsować rzekę Hangan. Zniszczono 1 czołg i przesłano 20 samochodów. Zestrzelono 2 samoloty nieprzyjacielskie.

Śladem przygotowań do siewu

Ponad 10 milionów zł kredytów otrzymało woj. rzeszowskie na akcję siewną

Państwo ludowe chcąc przyjąć z pomocą mało i średniorolnym chłopom w wiosennej akcji siewnej przyznało wysokie kredyty dla spółdzielni produkcyjnych oraz biedniejszych chłopów na likwidację odlogów, orkę i zakup materiału siewnego.

Województwo rzeszowskie otrzymało ogółem 1.150 tys. złotych kredytów, które zostaną przeznaczone spółdzielniom produkcyjnym oraz mało i średniorolnym chłopom na zakup nawozów sztucznych, ziarna kwalifikowanego i likwidację odlogów. (C)

300 TRAKTORÓW WEŹMIĘ UDZIAŁ W WIOSENNEJ AKCJI SIEWNEJ

W tegorocznej wiosennej kampanii siewnej w woj. rzeszowskim weźmie udział około 300 traktorów Państwowych Ośrodków Maszynowych.

Obecnie 11 POM woj. rzeszowskiego posiada 249 traktorów, 21 traktorów przejmie od Spółdzielczych Ośrodków Maszynowych, a 30 zostanie przekazanych z Centralnego Zarządu POM. (K)

SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA W SANOCZKU ZAKOŃCZYŁA PRZYGOTOWANIE

Ostatnio odbyło się walne zgromadzenie członków spółdzielni produkcyjnej w Sanoczku (pow. Sanok), na którym omówiono przygotowania do wiosennej akcji siewnej.

Jak wynikało z przebiegu obrad członków, spółdzielnia ta jest już całkowicie przygotowana do wiosennej kampanii siewnej, a dużą pomoc w tych przygotowaniach okazał POM z Sanoka.

Spółdzielcy Sanoczka postanowili, że przez zorganizowanie socjalistycznego współzawodnictwa oraz stosowanie racjonalnej uprawy ziemi, opartej na agrotechnice radzieckiej, podniosą znacznie wydajność z ha w stosunku do roku 1950.

I tak zobowiązali się oni podnieść wydajność z hektara pszenicy o 16 proc., owsa o 18 proc., żyta o 16 proc., ziemniaków o 30 proc., buraków o 40 proc., a mieszanek pastewnych o 100 proc.

PGR WIDACZ WSPÓŁZAWODNICZY

W zespole PGR Widacz majątek Wołodzie nad Sanem melduje o całkowitym zakończeniu przygotowań do wiosennej akcji siewnej.

Robotnicy tego majątku, którzy w zeszłym roku uzyskali z jednego ha 24 q rzepaku i 20 q jęczmienia, podjęli zobowiązanie dalszego podniesienia wzrostu plonów.

Pożegnanie ambasadora ZSRR W. Z. Lebediewa

WARSZAWA. Minister spraw zagranicznych Zygmunt Modzelewski wydał w dniu 8 bm. kolację pożegnalną na cześć ambasadora Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich Wiktora Z. Lebediewa, w której wzięli udział: Premier Rządu RP — Józef Cyrankiewicz, członkowie rządu, członkowie Biura Politycznego Komitetu Centralnego PZPR oraz wyżsi pracownicy dyplomatyczni ambasady ZSRR w Warszawie.

WARSZAWA. Dnia 8 bm. ambasador ZSRR w Warszawie — Wiktor Z. Lebediew — słożył wizytę pożegnalną w ministerstwie spraw zagranicznych — dr. Stanisławowi Skrzyszewskiemu.

Rozpatrywanie i załatwianie odwołań, listów i zażaleń wymaga gruntownego polepszenia stylu pracy związkowej

Uchwała sekretariatu CRZZ

WARSZAWA. Sekretariat CRZZ podjął specjalną uchwałę o zadaniach związków zawodowych w dziedzinie rozpatrywania i załatwiania odwołań, listów i zażaleń. Sekretariat CRZZ z naciskiem podkreślił, że realizacja doniosłej uchwały Rady Państwa, Rady Ministrów i Biura Organizacyjnego KC PZPR w tej sprawie wymaga gruntownego polepszenia stylu pracy związkowej.

Zadaniem związków zawodowych jest czuwanie — głosi uchwała — aby słuszna linia rządu i partii w dziedzinie poprawy bytu kasy robotniczej nie była wypaczana przez biurokratyczne, formalistyczne podaje się do człowieka.

Sekretariat postanowił powołać specjalny gabinet przyjął w CRZZ. Kierownicy po-

stych przyjąć pracowników. Osobistą odpowiedzialność za szybkie i wnikliwe załatwianie zażaleń pracowników ponoszą przewodniczący rad.

Uchwała zobowiązuje również wszystkie instancje związkowe do systematycznego analizowania wiadomości prasowych dotyczących braków w działalności ogółu w związkowych i administracji zakładów pracy. W celu usuwania niedociągnięć ujawnionych przez krytykę prasową.

Uchwała omawia również zadania funduszy czasowych pracowniczych w dziedzinie rozpatrywania i załatwiania skarg i zażaleń.

szczególnych wydziałów CRZZ osobiście są odpowiedzialni za terminowe i wnikliwe rozpatrywanie wszelkich skarg, zażaleń i listów. Kierownik gabinetu przyjął składać będzie co tydzień sprawozdanie przewodniczącemu CRZZ z przebiegu załatwiania spraw.

Jednocześnie sekretariat zobowiązał Zarządy Głównie, okręgowe i powiatowe rady związków zawodowych do ustalenia i podania do ogólnej wiadomości ściśle określonych dni i godzin przyjęć.

Przewodniczący wszystkich instancji związkowych co najmniej raz w tygodniu kontrolować będą terminy i sposób załatwiania wpływających listów.

W zakładach pracy, na odbywających się obecnie zebraniach wyborczych składane będą sprawozdania z działalności w zakresie załatwiania zażaleń i skarg. Ponadto przewodniczący i sekretarze rad mają obowiązek ustalić godziny codziennych, osob-

Konferencja wstępna czterech w Paryżu

(Ciąg dalszy ze strony 1-szej) dzimny, który mamy przystąpić do sesji, ma charakter konferencji wstępnej, nie formalnej. Celem konferencji jest przede wszystkim ustalenie programu i zasad, które będą kierowały pracą delegacji ZSRR i Zjednoczonych Niemiec. Konferencja ta ma być pierwszym krokiem do osiągnięcia porozumienia między dwoma państwami. W tym celu delegacje obu państw przystąpiły do dyskusji na temat sytuacji międzynarodowej i możliwości osiągnięcia porozumienia. Konferencja zakończyła się w atmosferze dobrej współpracy i nadziei na osiągnięcie porozumienia w najbliższym czasie.

Odkaż to — zapytał Gromyko — zredukowanie zbrojeń przy czym nie może do zwiększenia obaw i niepokoju wśród narodów?

Gromyko podkreślił, że propozycja radziecka w sprawie przyspieszenia zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami wywołuje obiektywne zaniepokojenie przedstawicieli mocarstw zachodnich. Takie stanowisko jest sprzeczne zarówno z dążeniami do umocnienia pokoju w Europie, jak i z interesami narodu niemieckiego.

Dyskusja budżetowa w Radzie Najwyższej Związku Radzieckiego

(Ciąg dalszy ze strony 1-szej)

budżet na rok 1951 jest programem pokojowej twórczej pracy wszystkich narodów radzieckich.

Przewodniczący Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych deputowany Kuzniec przytoczył dane świadczące o stałym wzroście dobrobytu mas pracujących Związku Radzieckiego. Następnie przemawiali deputowani Grigorjan (Armenia), Waigemar Oja (Estonia) i Rasizidow (Uzbekistan), którzy również poparli wniosek o zatwierdzenie budżetu na rok 1951.

W Radzie Związku obrady rozpoczęły się od referatu przewodniczącego komisji budżetowej Leonida Kornijewa.

W dyskusji zabrał głos deputowany Greczucha (Republika Ukraińska), który stwierdził, że budżet państwa radzieckiego jest nowym dowodem konsekwentnej pokojowej polityki rządu ZSRR. Greczucha opisał osiągnięcia narodu ukraińskiego, który wraz ze wszystkimi narodami Związku Radzieckiego bierze czynny udział w dziele budowy komunizmu.

Deputowany Rumiancew (Moskwa) podkreślił, że w roku bieżącym mieszkańcy stolicy otrzymają 790.000 m kw. powierzchni mieszkalnej. Kredyty na inwestycje w Moskwie wzrosną w roku bieżącym w porównaniu z rokiem 1950 o 37 proc.

Deputowany Kleszczew (Republika Białoruska) stwierdził, że w toku realizacji powojennej 5-letniej stalinowskiej wszystkie przedsiębiorstwa przemysłowe, sochozy, kochozy i instytucje kulturalne Białorusi zostały całkowicie odbudowane.

Następnie przemawiali deputowani Maria Popowa (kraj Altajski), Władisław Niunka (Litewska Republika Radziecka), Iwan Pietrow (Leningrad) i Tajbekow (Kazachska Republika Radziecka), którzy podkreślili, że projekt budżetu na rok 1951 odpowiada całkowicie interesom narodu radzieckiego, oraz poparli wniosek o zatwierdzenie budżetu.

MOSKWA. W dniu 9 bm. na posiedzeniu Rady Związku ZSRR kontynuowano dyskusję nad projektem budżetu pa-

stwowego ZSRR na rok 1951. Posiedzeniu przewodniczył deputowany M. Jasnow. Deputowani, zabierający głos w dyskusji, podkreślali, że budżet ZSRR jest budżetem pokojowej pracy twórczej, jest budżetem dalszego rozwoju ekonomiki socjalistycznej, nieustannego wzrostu dobrobytu i kulturalnego radzieckiego. Deputowani mówili o sukcesach budownictwa socjalistycznego, osiągniętych w różnych gałęziach gospodarki narodowej, wskazywali na poszczególne niedociągnięcia w pracy ministerstw i urzędów, zgłaszali wiele nowych propozycji.

MOSKWA. W dniu 9 bm. na posiedzeniu Rady Narodowej kontynuowano dyskusję nad projektem budżetu państwowego ZSRR na rok 1951. Przewodniczył przewodniczący Rady Narodowości, deputowany Szajahmetow. Deputowani, zabierający głos w dyskusji, podkreślali, że projekt budżetu na rok 1951 odpowiada żywotnym interesom wszystkich narodów kraju radzieckiego.

Deputowany Republiki Karelo-Fińskiej — J. Siuklajnen — oświadczył:

Projekt budżetu państwowego ZSRR na rok 1951 jest dobitnym wyrazem pokojowej polityki Związku Radzieckiego, pokojowego charakteru jego ekonomiki socjalistycznej. Dwie trzecie wszystkich wydatków budżetu państwowego przeznaczają się na gospodarkę narodową i na potrzeby kulturalno-bytowe mas pracujących.

Deputowany Laudis (Litewska SRR) podkreślił, że ustrój socjalistyczny wyzwolił niewyčerpane siły twórcze narodu litewskiego. Litwa radziecka w krótkim czasie osiągnęła wielkie sukcesy we wszystkich dziedzinach budownictwa socjalistycznego.

Na posiedzeniu Rady Narodowej przemawiali również przedstawiciele wielu republik radzieckiego wschodu.

Deputowany Dodhudojew (Tadżycka SRR) oświadczył, że budżet państwowy ZSRR na rok 1951 odpowiada w pełni zadaniom dalszego budownictwa gospodarczego i kulturalnego wszystkich republik związkowych. W tej liczbie i republiki tadżyckiej.

W NRD odbywają się masowe imprezy poświęcone przyjaźni niemiecko-polskiej

BERLIN. Z różnych stron Niemieckiej Republiki Demokratycznej napływają dalsze doniesienia o zebraniach i różnych imprezach organizowanych w ramach Miesiąca Przyjaźni Niemiecko-Polskiej. Zebrania poświęcone przyjaźni z narodem polskim odbyły się m. in. w miejscowościach graniczących z Polską: Ostritz, Hirschfelde i Zittau. Z tej okazji w dniach tamtejsze transparenty i plakaty podkreślające znaczenie pokojowej współpracy między narodami niemieckim a polskim, oraz fotografie człołowych osobistości obu krajów. Utworzono nowe koła Towarzystwa Krzewienia Pokojowych i Dobrosąsiedzkich stosunków z Polską. Koła takie powstały również ostatnio w Weimarze i w miejscowości Ossmanstedt (Turyngia).

W największej sali kinowej w Chemnitz (Saksonia) urządzona została wystawa fotograficzna pod hasłem: „Przyjaźń niemiecko-polska gwarancją pokoju”. W różnych innych miejscowościach Saksonii odbyły się wieczory muzykano-literackie pod nazwą „Rzut oka na Polskę”.

Na zwołanej w Berlinie staraniem Niemieckiego Towarzystwa Krzewienia Pokojowych i Dobrosąsiedzkich stosunków z Polską konferencji prasowej grupa delegatów polskich, którzy uczestniczyli w uroczystościach z okazji Miesiąca Przyjaźni Niemiecko-Polskiej podzieliła się swymi wrażeniami z pobytu w Niemieckiej Republice Demokratycznej. Goście polscy, którzy zwiedzili szereg zakładów pracy i gromad chłopskich, podkreślali niezwykle serdeczny i przyjazny charakter przyjęcia zgotowanego im przez ludność niemiecką.

Wzywamy do poparcia ze wszystkich sił europejskiej konferencji robotniczej

świadczenie Niemieckich Wolnych Związków Zawodowych

BERLIN. Zarząd Niemieckich Wolnych Związków Zawodowych (FDGB) ogłosił oświadczenie, witające z radością inicjatywę zwołania europejskiej konferencji robotniczej przeciwko remilitaryzacji Niemiec Zachodnich.

Zarządona przez imperialistów USA i ich satelitów remilitaryzacja Niemiec Zachodnich zagraża pokojowi w Europie — głosi m. in. odczyt. — W tej sytuacji robotnicy całych Niemiec muszą złączyć siły i wyrazić sprzeciw wobec wojny światowej, jeżeli robotnicy na to nie pozwolą. Wzywamy załogi wszystkich zakładów pracy w całym Niemczech do poparcia ze wszystkich sił europejskiej

Żądanie narodów

Przez cały świat przechodzi bojowe hasło wysunięte przez Światową Radę Pokoju. Narody domagają się podpisania paktu pokoju. Uchwała Światowej Rady Pokoju brzmi:

„Czyniąc zażalenie milionów ludzi na całym świecie, bez względu na ich zdanie o przyczynach, powodujących groźbę wojny światowej; w imię utrzymania pokoju i zapewnienia bezpieczeństwa międzynarodowego;

żądamy zawarcia paktu pokoju między pięciu wielkimi mocarstwami — Stanami Zjednoczonymi, Związkiem Radzieckim, Chińską Republiką Ludową, Wielką Brytanią i Francją.

Gdyby rząd, któregokolwiek z wielkich mocarstw odmówił spotkania w celu zawarcia paktu pokoju, będziemy uważali tę odmowę za dowód agresywnych zamiarów tego rządu.

Wzywamy wszystkie kraje milujące pokój, by poparły zażalenie w sprawie zawarcia paktu pokoju, paktu, do którego mogłyby przystąpić wszystkie państwa. Składamy swe podpisy pod tym apelem i wzywamy do podpisania go wszystkich ludzi dobrej woli i wszystkie organizacje dążące do utrzymania pokoju”.

Apel w sprawie paktu pokoju jest najważniejszą akcją, jaką narody prowadzą w walce przeciwko ludobójczym planom podpalaczy świata. Pakt pięciu wielkich mocarstw, odpowiedzialnych za utrzymanie pokoju, to fundament pokoju, to baza, na której mogą być rozwiązane wszystkie konflikty światowe.

Uchylenie się od zawarcia paktu pokoju — to przyznanie się jawne i głośne do zamiarów agresji. Żądanie wykreślenia, żądanie karstwa, żądanie sztuczki imperialistycznych awanturków nie tu nie pomogą. Odpowiedź musi być jasna: tak albo nie.

Walka narodów o podpisanie paktu pokoju musi pociągnąć za sobą następstwa decydujące dla losów ludzkości. Jest to bowiem walka

o zaprzestanie rzucania dziesiątków miliardów dolarów na zbrojenia, jak to czyni rząd Stanów Zjednoczonych i rządy od niego zależne;

o niedopuszczenie do wskrzeszenia hitlerowskiego Wehrmachtu, o zaprzestanie szczytu i podjudzania odwetowców niemieckich, o sprawiedliwe ukaranie hitlerowskich zbrodniarzy wojennych;

o zaprzestanie wojny w Korei i wycofanie wojsk obcych z tego kraju;

o zaprzestanie wszystkich innych „brudnych wojen”;

o rozwiązanie paktów agresji, jak na przykład pakt atlantycki i powrót do zasad Karty Narodów Zjednoczonych.

To jednym słowem jest walka o pokojowe współżycie i współpracę narodów, o usunięcie groźby wojny.

Dlatego to właśnie Światowa Rada Pokoju postawiła jako główne zadanie apel w sprawie paktu pokoju. Jak w roku ubiegłym apel Sztokholmski w sprawie zakazu użycia broni masowego zniszczenia, tak dziś — z jeszcze większą siłą i jeszcze większym zrozumieniem znaczenia i skuteczności żądania narodów — apel w sprawie paktu pokoju wywołuje tak gorący odzew na całym świecie.

Pokój jest w rękach narodów. „Pokój zostanie utrzymany i utrwalony — powiedział towarzysz Stalin — jeżeli narody ujmą w swe ręce sprawę utrzymania pokoju i będą broniły jej do końca”.

Walka o pakt pokoju jest walką narodów o utrzymanie pokoju.

Adenauerowcy i socjal-zdrajcy Schumachera odrzucili apel Izby Ludowej NRD o pokojowe zjednoczenie Niemiec

BERLIN. Z Bonn donoszą, że na posiedzeniu Bundestagu posłowie komunistyczni przedstawił wniosek o przyjęcie propozycji Izby Ludowej NRD.

Uzasadniając powyższy wniosek, deputowany Walter Fisch (KPD) oświadczył m. in.:

Adenauer używa wszelkich możliwych sposobów, by utrwalic rozbieg Niemiec.

Adenauer chce postawić na ród niemiecki przed faktami dokonanymi, i dlatego obawia się rozmów między NRD a Niemcami Zachodnimi. Rozmowy te mogłyby bowiem pokrzyżować jego plany, a w szczególności uniemożliwić remilitaryzację Niemiec Zachodnich.

Wraz ze swymi amerykańskimi protektorami opiekującymi się on hitlerowskimi generałami i oficerami, organizuje nie mieckie brygady pod dowództwem amerykańskim, przestawia produkcję pokojową na tory produkcji zbrojeniowej.

Adenauer zgodził się na udanie miliardowych długów wobec Amerykanów z okresu przedwojennego i w ten sposób wydał cały przemysł niemiecki na łup amerykańskim finansystem, którzy zbroili Hitlera.

Adenauer działa w interesie imperializmu amerykańskiego, gnuśnijąc z sadakce interesy narodu niemieckiego.

Mówca podkreślił, że proponowana przez premiera Grotewehla i Izby Ludowej ogólnoniemiecka rada ustawodawcza będzie mogła rozpatrzyć wszystkie sporne zagadnienia i doprowadzić do uzgodnienia głównych zasad zjednoczenia Niemiec.

Następnie odbyła się dyskusja, po której w większości głosów odrzucono wniosek GPD. Przeciwnie wnioskowi głosowali członkowie partii Adenauera wraz z członkami partii Schumachera.

Unieważnienie delegacji Australijskiej Partii Komunistycznej

LONDYŃ. Z Sydney donoszą, że w piątek australijski Sąd Najwyższy uznał za nieważną ustawę o zakazie Australijskiej Partii Komunistycznej, uchwaloną przez parlament w październiku ub. roku.

HASŁO FRONTU NARODOWEGO A WIEŚ POLSKA



ROMAN ZAMBROWSKI
Sekretarz Komitetu Centralnego PZPR

wy, wystawiając Polskę jako kraj ucisku Ukraińców i Białorusinów i masowego analfabetyzmu, jako kraj masowych rozstrzeliwań, demonstracji polskich robotników i chłopów oraz pogromów antyżydowskich. A w naszych czasach Warszawa stała się jedną ze stolic światowego obrotu postępu i demokracji, do której z pewnością zjeżdżają najwybitniejsi i najszlachetniejsi działacze postępowej ludzkości, czerpiąc z rozmachu jej pokojowego budownictwa nowe siły do walki o pokój.

sasiadami, i w ciągu całego dwudziestolecia międzywojennego jednym widocznym wyrazem naszej niepodległości był chyba fakt, iż rządy polskie zmieniały mocodawców, zawsze jednak znajdując się w orbicie wpływu tego mocarstwa imperialistycznego, które wysuwało się w Europie na czoło kruczaty antydemokratycznej i zawsze wiążąc ograniczając własną zaboboczość z wielkimi rekinami imperialistycznymi.

Dziś bezpowrotnie skończył się wyzysk Polski przez kapitalistów zagranicznych, dziś niewzruszona jest nasza suwerenność państwowa i gospodarcza. Dziś, dzięki zwycięstwu ZSRR nad faszyzmem uzyskaliśmy nie tylko wyzwolenie narodowe i społeczne, ale po raz pierwszy w naszych granicach na wszystkich nieznanych i życziwych sąsiadów.

narodowych, z władz spółdzielczych, organizacji, z ZSCh — traci pozycję za pozycją, traci posłuch i autorytet w środowisku biedoty i średniorolnych.

nie podnosząc swój dobrobyt. Wrosła przychodowość gotówkowa gospodarstw chłopskich i ich zakupy na rynku towarów przemysłowych. Sześciogólna wymowa mają jednak i przy wzroście spożycia produktów rolniczych przez samą ludność chłopską.

Rozwój Polski ku socjalizmowi umożliwia realizację trwałej jedności narodowej

Gdyby wielkie znaczenie VI Plenum ograniczało się tylko do bogatej analizy sytuacji międzynarodowej i sprzyjającego postawy Polski Ludowej w tej sytuacji, zawartej w referacie tow. Bieruta oraz do bilansu osiągnięć pierwszego roku naszej sześciolatki i wyliczenia węższych zadań partii w walce o realizację zadań drugiego roku planu 6-letniego, zawartych w referacie tow. Minca, to już wtedy Plenum dałoby możliwość ogromnego wzbogacenia treści politycznej naszej pracy partyjnej. Dorobek plenum nie ogranicza się jednak do tych spraw. Rzeczą o znaczeniu zasadniczym i przełomowym jest wydobycie i zanalizowanie przez tow. Bierutę jakościowych przemian, których dokonali w narodzie polskim rozwój naszego kraju ku socjalizmowi i wysunięcie na tej podstawie czolowego hasła partii — frontu narodowego w walce o pokój i o realizację 6-letniego planu.

Czyż ta garść zestawień nie wskazuje na potężne przekształcenia w narodzie polskim, czyż nie jest to usprawiedliwiony przedmiot dumy narodowej polskiego robotnika, polskiego chłopca, polskiego inteligenta? Czyż ta dumna narodziła się z przetrwania się zarazem potężną dźwignią jeszcze większej aktywności mas pracujących i jeszcze większego umocnienia i równowagi roli klasy robotniczej, czolowej siły narodu polskiego? Czyż te zdobycze narodu osiągnięte dzięki temu, że wstąpił na drogę socjalizmu, nie stanowią nieodpartego, drugoczęściowego argumentu za socjalizmem? Czyż nie wskazują one dowodnie, że tylko na tej drodze możliwy jest dalszy rozkwit naszej Ojczyzny, czyż nie stanowią one zarazem potężnego narzędzia izolacji wroga klasowego, paralizowania i pokonywania jego oporu?

Podobał mu się ruch panujący w tym wielkim handlowym mieście. Mijałymi skwery i luksusowymi willami, zarośniętymi zielenią, o wielkich lustrzanych oknach, gdzie przejeżdżają tylko błyszczące powozy — i tuż obok brudne zaułki, zamieszkałe przez londyński lud roboczy, gdzie na środku ulicy porozwieszana jest bielizna, a na ganku bawią się blade dzieci. Tam cho dziłymi pieszo i obserwując te krzyżące kontrasty bogactwa i nędzy, Iljicz przez żęby powtarzał: „two nations“ (dwa narody).

mian w strukturze społecznej naszego narodu, w procesie likwidacji klas wyzyskiwanych i przewyższania antagonizmów klasowych, rozdzieli się będzie, wzrastając i krzepnąc jedność moralno-polityczna narodu.

Spożycie roczne ludności rolniczej na głowę w kg

	1938 r.	1949 r.	1950 r.
pszenica	43	50	52
żyto	175	190	195
ziemniaki	305	301	300
mięso wołowe i wieprzowe z tłuszczem	13,7	15,8	19,1

Analiza kształtowania się nowej struktury i nowego oblicza narodu polskiego, która pozwala stwierdzić, że odbywa się jego przekształcenie w naród socjalistyczny, opiera się przede wszystkim na odsonięciu głębokich przeobrażeń, które wysunęły na czoło narodu polskiego masy pracujące oraz na wskazaniu decydującej i twórczej w tym roli bohaterskiej klasy robotniczej.

Ale przekształcenie się narodu polskiego w naród socjalistyczny po raz pierwszy w jego dziejach umożliwia też realizację trwałej jedności narodowej.

W latach późniejszych Lenin niejednokrotnie powracał do myśli o dwóch narodach. W 1905 r. w artykule „Socjalizm i chłopstwo“ pisał:

Rozwój Polski ku socjalizmowi wzmaga siłę i trwałość wspólnoty narodowej, bowiem jak uczy tow. Stalin, narody socjalistyczne są:

Dzięki wreszcie sojuszwowi robotniczo-chłopskiemu dodatnie rezultaty gospodarcze istniejących spółdzielni produkcyjnych wywołują coraz silniejszy pęd u chłopów pracujących do zakładania nowych spółdzielni produkcyjnych, których liczba przekroczyła już 2000. Jasne jest, że wszystkie te przemiany kształtują nowe oblicze społeczno-polityczne i duchowe narodu polskiego, nowe jego miejsce w narodzie i nową treść nasycając jego samopoczucie narodowe, pogłębiając coraz bardziej świadomość kierowniczej roli klasy robotniczej.

niach skazując je przez to na klęskę i wywołując zawsze u nich uczestnictwo chłopskich goryczy zawodu.

Zestawmy sytuację i losy narodu polskiego w okresie międzywojennym dwudziestolecia i obecnie.

W swoich wspomnieniach o Leninie N. K. Krupskaja opisuje pobyt Lenina w Londynie w 1902 r. Lenin ogromnie interesował się życiem stolicy Anglii, najpotężniejszego podówczas kapitalistycznego kraju.

„Posiadacze i robotnicy na jemi, nieznaczna ilość (górnicy dziesięć tysięcy), bogaczy i — dziesiątki milionów niezamożnych pracujących, to zaiste dwa narody.“ (Str. 280).

Oto głębokie źródła hasła frontu narodowego, w walce o pokój i realizację planu sześciolatniego. Może ono być wysunięte dzięki ogromnym osiągnięciom narodu na drodze do socjalizmu i utrwalenia się kierowniczej roli klasy robotniczej w narodzie. Winno ono przenikać całą naszą pracę, bowiem pełna świadomość rozkwitu wspólnoty narodowej w miarę przekształcania się narodu polskiego w naród socjalistyczny powiększa wartość i siłę trzonu narodu — robotników, chłopów i inteligencji pracującej — w obliczu zaostrzającej się sytuacji międzynarodowej, która wymaga wzmocnionej aktywności i ofiarności ze strony mas pracujących w walce o pokój i socjalizm.

Rzućmy jeszcze raz okiem w przeszłość. W czasach ponad stoletniej niewoli narodowej pewne grupy chłopów polskich niejednokrotnie porywały się do udziału w powstaniach narodowych, podążając do walki wraz z ludem robczym miast przez patryotyczną część szlachty i mieszczaństwa.

„Prześmiewają się juchy, a ja wam rzekną, jak bywało po te roki, kiedy są to panowie buntowali; dobrze baczę, jak nas tumaniały a przysęgały, że jak Polska będzie, to i wolę nam dać, a gronta i lasami, i wszystko! Obiecywały, mówili, a kto drugi uł, co tera mamy, i jeszcze musiał ich pokarać, co nie chciałby w niezajm ulkły narodu wili Słuchajmy panów, kedyśta głupe, ale mnie na pewny nie weźmie, wem ja co znaczą ta ch Polska; że to jeno bat na nasze plecy, pańszczyzna i uciemnienie!“ — mówił stary chłop pamiętający powstanie styczniowe, w „Chłopach“ Reymonta.

Byliśmy krajem rolniczym o słabym rozwoju przemysłowym i przedwójnej wsi. Obecnie coraz szybciej przekształcamy się w kraj przemysłowy. Należeliśmy w Europie do narodów o najniższym dochodzie narodowym — na głowę ludności. Dziś doganamy i przeganiamy wysokością dochodu narodowego stare i bogate kraje kapitalistyczne. Robotnik polski gnany przez bezrobocie zmuszony był wędrować do Francji i Niemiec, do Belgii i Ameryki, gdzie, mimo że miał siłę i zdolnego robotnika, „złoty ręk“, był jako cudzoziemiec wyjątkowo wyzyskiwany. Chłop polski siedział na „Saksy“, albo jeszcze dalej — sładem pana Balcera. Uczony polski jakże często emigrował, nie znajdując w kraju do siebie przystojny naukowej dla zastosowania swej myśli badawczej.

„Lenin — pisze Krupskaja — lubił wdrywać się na górę i część piętrowego omnibusu i długo jeździć po mieście.

Tak było i jest we wszystkich krajach kapitalistycznych, tak było też i w Polsce burżuazyjnej, gdy siły narodu zderzały się z wyzyskiem i uciemiężeniem mas pracujących, gdy naród rozdarty był przez ostre antagonizmy klasowe.

Dźwignia przekształcania się naszego narodu w naród socjalistyczny

Prawdę o znaczeniu rewolucji agrarnej dla sprawy wyzwolenia narodowego Polaków ponosił na cały świat Manifest Komunistyczny, w którym Marks i Engels, zawsze z najwyższą sympatią śledzący walkę o wyzwolenie narodu polskiego, pisali:

A jak e było samopoczucie narodowe chłopca w okresie międzywojennego 20-letnia — wymownie dziś jeszcze świadczyć mogą „Pamiętniki chłopów“.

Dziś nawet wrogowie nie mogą zakwestionować wyjątkowego rozmachu i żarliwości, z jaką cały naród odbudowuje zniszczenia, wznosi od nowa stolice, rozbudowuje przemysł.

Takie znaczenie ma hasło frontu narodowego na wsi?

z oczu fakt ogromnych przemian, jakie dokonały się w ciągu ostatnich lat sześciu na wsi polskiej dzięki sojuszwowi robotniczo-chłopskiemu i kierowniczej w nim roli klasy robotniczej.

Dzięki sojuszwowi robotniczo-chłopskiemu chłopci pracujący przepędzili obzaruków, wzięli ich ziemie w swoje posiadanie. Na większości terytorium naszego kraju nie ma już głodu zemi. Rozdrabnianie gospodarstw, głód ziemi, brak chleba — tak typowe dla egzystencji wielu pokoleń chłopów — przestały wypędzać chłopów na podwólkę, młodzież chłopska garbi się do miast, bo przyciąga ją nowa gęsta przemocliwość, bo nęci ją zdobycie kwalifikacji zawodowych, bo ciągnie ją do centrów kulturalnych i szkół.

„Wśród Polaków komunistów popiera partię, która rewolucję agrarną uważa za warunek wyzwolenia narodowego, tę samą partię, która wywołała powstanie krakowskie 1846 r.“

I tylko dzięki sojuszwowi robotniczo-chłopskiemu, tylko przy władzy ludowej, tylko na drodze do socjalizmu chłop pracujący pocuł się pełnoprawnym synem swojej ojczyzny.

Był czas, kiedy niemieckie mieszczaństwo mówiło uraglowie „polnische Wirtschaft“. Dziś robotnicy w Niemieckiej Republice Demokratycznej studiują doświadczenia polskich dwójek i trójek murarskich. Był czas, kiedy faszyzm polski przysparzał naszym narodowi wątpliwą sławę.

Czyż można wysuwać hasło frontu narodowego na wsi polskiej, gdzie istnieje jeszcze liczna klasa kapitalistyczna — kulaciwo, a drobno towarowa gospodarka chłopska „stale, co dzień, co godzina, żywiłowo i w skali masowej rodzi kapitalizm burżuazyjny“ (Lenin).

Historia uczy, że w procesie kształtowania się narodu, kierowniczą rolę spełnia jedna klasa — w narodach burżuazyjnych — burżuazja, w narodach rozwijających się ku socjalizmowi — klasa robotnicza. Nowe socjalistyczne narody cementuje i umacnia klasa robotnicza i jej partia.

Podstawową dźwignią przekształcania się naszego narodu w naród socjalistyczny jest sojusz klasy robotniczej i pracującego chłopstwa — pod kierownictwem klasy robotniczej, w warunkach władzy ludowej, dyktatury proletariatu.

W żadnym jednak z wielkich powstań narodowych stojące na ich czele siły nie dobiły się na realizację rewolucji agrarnej, odpychały tym samym chłopów od udziału w powstaniu.

I dlatego hasło frontu narodowego, znajdując wielki odzew u najszerszych masach pracujących wsi polskiej.

Był czas, kiedy niemieckie mieszczaństwo mówiło uraglowie „polnische Wirtschaft“.

Na pytania te i obawy jasną i niedwuznaczną odpowiedź dał tow. Bierut w swoim końcowym przemówieniu na VI Plenum KC.

Podstawową dźwignią przekształcania się naszego narodu w naród socjalistyczny jest sojusz klasy robotniczej i pracującego chłopstwa — pod kierownictwem klasy robotniczej, w warunkach władzy ludowej, dyktatury proletariatu.

Dzięki sojuszwowi robotniczo-chłopskiemu, dzięki polityce państwa ludowego, chłopci pracujący poprzez ośrodki maszynowe i pomoc sąsiedzką, kontraktację i spółdzielczość zaopatrzają i zbytu oraz skutecznej bronią się przed wyzyskiem kulackim, coraz aktywniej w podziałają z władzą ludową w ograniczaniu tendencji eksploatatorskich i wypieraniu kulaka, chociaż kulak posiada jeszcze znaczną siłę ekonomiczną, chociaż zaciekłe bronę i walczą o swoją pozycję wyzyskiwacza, ograniczany ekonomicznie, wyganany z rad

Doświadczenie organizacyjno-polityczne w akcji planowego skupu zboża

Jeśli zaostrzająca się sytuacja międzynarodowa i prowokacja amerykańskiego imperializmu były dla podstawowych mas małopolskich i średniorolnych chłopów bodźcem do szybszego spełnienia obowiązku wobec państwa ludowego, to kuracy niezadko zaostrzającej się sytuacji międzynarodowej czynili odskocznik dla siania paniki wojennej i wrogiej propagandy za ukrywaniem zboża.

Był czas, kiedy niemieckie mieszczaństwo mówiło uraglowie „polnische Wirtschaft“.

„Nie mamy żadnej potrzeby wchodzić z nimi w jakiegokolwiek układy, neutralizować ich, czy osłabiać walkę z ich tendencjami do wyzysku“.

W sojuszu z chłopstwem pracującym polska klasa robotnicza dzięki braterskiej pomocy ZSRR zdobyła władzę, w sojuszu z chłopstwem pracującym podjęła korzenie kapitalizmu i poważnie już ograniczyła zasięg kapitalistycznych stosunków ekonomicznych, tworząc podstawy ekonomii socjalistycznej; poprzez sojusz z pracującym chłopstwem polska klasa robotnicza skupia wokół siebie przeciwważającą większość narodu.

W toku akcji skupu kulak w krywał duże ilości zboża, często je niszczył, kulak znowa nadmier

Rozumie to chłop małopolski, rozumieją to podstawowe masy średniorolnych.

Mobilizacja aktywu partyjnego na wies i partyjnych organizacji gromadzkich dla przewyższenia drogą akcji masowo-politycznej oporu kulackiego data

(Ciąg dalszy na stronie 6)

Z zagadnień plenum KW PZPR (III)

Wykorzystać w pełni doświadczenia w pracy partyjnej

Plan 6-letni wzmacnia siły Polski i wzmacnia jej niezależność a wraz z tym wzmacnia wkład Polski w ogólno-ludzkie dzieło pokoju. — (B. Bierut).

Wykonanie zadań planu sześciolatniego jest obowiązkiem wszystkich — całej narodzi. Sprawa przebudowy Polski Ludowej jest bliska każdemu kto pragnie podniesienia poziomu życia szerokich rzesz pracujących, kto śmiało, przezwyciężając trudności, dąży do lepszego jutra i kto, wreszcie, nieustraszenie walczy o pokój.

Zadania sześciolatki w dziedzinie przemysłu i rolnictwa, wykonują z zapalem masy pracujące woj. rzeszowskiego. W dziele realizacji planu 6-letniego kierowniczą rolę odgrywają podstawowe organizacje partyjne tak w zakładach pracy jak i w poszczególnych gromadach. I w pracy swej w roku ub. oraz w przyszłości organizacje partyjne powinny dążyć przede wszystkim do wytworzenia wysiłków w tym kierunku, aby nie zaprzeczając twórczej inicjatywy robotników i chłopów.

W dyskusji na ostatnim Plenum Komitetu Woj. PZPR w Rzeszowie, poświęconym przemieszeniu uchwał VI Plenum KC akty partyjne z całego województwa omawiały najistotniejsze zagadnienia związane z pracą partyjną po linii planu 6-letniego i walki o pokój.

Zagadnieniami, dotyczącymi wykonania planu rocznego w ramach sześciolatki organizacja partyjna huty „Stalowa Wola” interesowała się niezwykle żywo, włączając akty partyjne do każdej akcji politycznej oraz jej gospodarki przeprowadzanej na zakładzie. W tym miejscu podkreślić należy, że dzięki usilnej pracy organizacji partyjnej plan za rok ub. został wykonany z nadwyżką.

Jakie to osiągnięcia zanotować może zakładowa organizacja partyjna? Poszczególne wydziały huty nierównomiernie wykonywały poruczone im zadania. W połowie ub. roku wydział mechaniczny posiadał załogę w produkcji po 14 dni. Trzeba było nie lada wysiłku, aby uzupełnić braki w produkcji przewidzianej planem. I sprawa ta stanęła na Komitecie Zakładowym, gdzie po rozpatrzeniu jej uznano możliwość wyrobienia załogi. Robotnicy, towarzysze partyjni, pierwsi przyrzekli usunąć powstałe braki. Za nimi poszli i bezpartyjni. Wszyscy robotnicy z tego wydziału podjęli zobowiązanie, że do 22 lipca, dla uczczenia 7 rocznicy Manifestu Lipcowego, zlikwidują załogę. Dzięki inicjatywie i pomocy organizacji partyjnej wydział ten już w lipcu plan miesięczny wykonał.

Na podstawie dotychczasowych doświadczeń w pracy, narzędziownia, która w czerwcu ub. roku wykorzystywała do produkcji załogę 63 proc. narzędzi, obecnie np. za luty podniosła wykorzystanie narzędzi do 70 proc. W tym wiele pomocy grupy partyjne, które dopłynęły, aby narzędzia rozprawdane były celowo i użytkowo równomiernie we wszystkich oddziałach.

Organizacja partyjna podjęła obecnie walkę o wykorzystanie wszelkich rezerw często ukrytych, a mogących przynieść poważne oszczędności tak w gotowym materiale jak i w surowcach. Aby zapewnić dalszy rozwój produkcji zakładowa organizacja partyjna przegłąda i analizuje plany przedkładane przez poszczególne wydziały. Już obecnie organizacja partyjna zwraca kierownictwu uwagę na stan parku maszynowego, a zwłaszcza obrabiarek, które wymagają koniecznych remontów. Staranny przegląd parku

maszynowego i ustalenia sprawności technicznej należałoby przeprowadzić w ciągu najbliższych miesięcy, aby zabezpieczyć je przed wyrobieniem, a tym samym nie dopuścić do postoju.

W walce o plan organizacja partyjna opiera się w dużej mierze na nowych kadrach spośród młodzieży przeszkolonej na zakładzie. Młodzież z entuzjazmem przystępuje do pracy oraz, co warte jest podkreślenia, wstępuje w szeregi partii. Ostatnio 15 zetempowców złożyło deklaracje członkowskie. Zatwierdzeni zostali na kandydatów.

Jeśli chodzi o zagadnienie oszczędności materiałowej, to podkreślić należy inicjatywę Centralnych Warsztatów Naftowych, które wprowadziły ostatnio produkcję okuć, wykorzystując odpadki z konstrukcji stalowych.

Czynnikiem mobilizującym organizacje partyjne tak w przemyśle jak i rolnictwie są

uchwały wyższych instancji partyjnych, wskazujące na konieczność poprawy stylu pracy na danym odcinku. Ale są to podejmowanie uchwał i przekazywanie ich niższym instancjom partyjnym w danym wypadku nie przyczyni się do usunięcia ziej pracy. Aby sprawę doprowadzić do końca, należy zawsze skontrolować czy uchwała została wykonana.

Tymczasem w wielu wypadkach, jak stwierdzono w dyskusji na plenum Komitetu Wojewódzkiego, uchwały nie są przerabiane należycie i nie dostosowane do terenu. Po prostu komitety powiatowe przepisują uchwałę Komitetu Wojewódzkiego i z kolei przesyłają „do wiadomości” komitetom gminnym. Z tym sposobem pracy należy raz na zawsze skończyć.

W okresie przedwiosennym gromadzkie organizacje partyjne i komitety gminne pomagają w opracowaniu i w realizacji planów zasiewów. Zwiększa w spółdzielniach produkcyjnych w PGR organizacje partyjne powinny zwrócić szczególną uwagę na plan i jak najwcześniejsze rozpoczęcie prac wiosennych. PGR, które powstały na niedawno zagospodarowanych terenach np. w powiecie leskim, wymagają pieczołowitej opieki ze strony partii, jak i

rad narodowych. Dotychczas gospodarstwa państwowe borykały się często z trudnościami, aby wykonać nałożone im zadania.

Bardzo ważną rolę w rolnictwie jest kontraktacja rolników przemysłowych i trzody chlewnej. Dla sprawnego przebiegu tej akcji i osiągnięcia jak najlepszych wyników organizacje partyjne dołożyć powinny wszelkich starań.

Dziwny wydaje się fakt odmowy przyjęcia zgłoszeń na kontraktację trzody chlewnej przez Jarosławskie Zakłady Mięsne. Zakład tłumaczy od mowę, jakoby przekroczeniem już planu kontraktacji na przy padającym mu terenie. Organizacja partyjna tego zakładu winna wniknąć w tę sprawę i nie dopuścić do hamowania tak ważnej akcji.

Dla wykonania stawianych przed poszczególnymi zakładami zadań planu produkcyjnego organizacje partyjne winny ożywić swą pracę i pomagać kierownictwom w przewyższaniu planu na poszczególnych odcinkach. Wzmacniają kontrolę wykonania podejmowanych uchwał i analizując przebieg produkcji, pracy całej załogi, organizacje partyjne pokierują wysiłkami mas pracujących i przyspieszą realizację zadań planu 6-letniego.

J. S.



„Kulak twój wróg”. „Dobre zboże — dobry plon” — to hasła wymalowane przez ZMP-owców na parkanach w Bobrowce.

Hasła te świadczą, że wiosenna akcja siewna przebiegała w ostrej walce klasowej na wsi.

Opór kulaków, którzy zasiewów dokonali chęć własnym i nie kwalifikowanym zbożem, został nie złamany.

Młodzież z Bobrowki pierwsza podjęła walkę o czyste zboże w wiosennych zasiewach, podążając za sobą starszych.

Foto — J. Marek

W dniu połączenia

Staliśmy nieraz całe długie noce czy dni naprzeciw siebie, po obu stronach obitego białą stół, na którym z gasienic spała powstawały prostokątne kolumny gazet — my techniczni redaktorzy i metrapaży. Siedzieliśmy nieraz przez ścianę czy o pieprzo do siebie i przebieraliśmy palcami po klawiaturze linotypu czy maszyny do pisania — my, składacze maszynkowi i publicyści. Wspólna nasza praca przetwarzała myśl w „amunicyję kultury” — słowo drukowane.

Siedzieliśmy w sąsiednich pokojach i pracowaliśmy — jedni nad napisaniem i wydrukowaniem gazety, inni nad jej rozpowszechnieniem szybko i dokładnie. I łączyło nas wspólne wielkie zamierzenie do wspólnej pracy, łączący nas miłość serdeczna do tego samego warsztatu pracy.

Ale gdy tylko przestawialiśmy być ogniwami jednolitego procesu produkcji, natrafialiśmy na bariery podziałów.

Dziennikarze, drukarze, pracownicy kolportażu, techniczni pracownicy redakcji, ekspedycji, administracji, pism i wydawnictw — znajdowaliśmy się w różnych związkach zawodowych.

Przez wiele lat, w ustroju kapitalistycznym, każda z wymienionych tu grup oddzielnie walczyła w ramach swych związków o swe interesy zawodowe i materialne. Oddzielnie była się o poziom zarobków, warunki pracy. Różne udawało się im osiągnąć w tej walce doraźne sukcesy.

Dzisiaj pracownicy zarówno redakcji, jak i administracji, czy drukarni prasowych i ksiązkowych mocno powiązani są z procesem produkcyjnym swych warsztatów pracy. Dzisiaj zadania wytyczone przez plan sześciolatni, o którego wypełnienie walczy cały naród, nakazują tym warszatom krótko i dobitnie:

„W zakresie działalności wydawniczej należy zwiększyć liczbę wydawanych książek i broszur do 9 tysięcy tytułów, t.j. o 90,6 proc., a roczny nakład dzienników o 82 proc.”.

W dziedzinie realizacji planu, którego znaczenie dla budowy socjalizmu i obrony pokoju rozumie dziś każdy świadomy pracownik, określoną rolę mają do spełnienia organizacje zawodowe, pracownice związki zawodowe. I jednakowa niemal jest w tej dziedzinie rola wszystkich ogniw produkcji słowa drukowanego.

Dlatego też sztucznie stworzony w warunkach społeczeństwa kapitalistycznego podział organizacyjny na dawne organizacje zawodowe dziennikarzy, drukarzy i pracowników administracyjnych wydawnictwa stał się już nie do utrzymania.

Organizacje zawodowe dziennikarzy i drukarzy postanowiły połączyć się dla wspólnej walki o wspólne cele, które wytycza nam program walki o budowę ustroju socjalistycznego, które na najbliższy etap wykreślił nam plan budowy podstaw socjalizmu, plan sześciolatni.

W dniach 11 i 12 marca w Warszawie, odbędzie się zjazd Związku Zawodowego Dziennikarzy RP i Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Poligraficznego oraz zjazd połączeniowy tych organizacji.

Połączenie tych organizacji, stanowiące duży sukces ruchu zawodowego w Polsce, stało się możliwe przede wszystkim dzięki pomocy ideologicznej partii, dzięki opiece władzy ludowej, które stworzyły jak najbardziej sprzyjające warunki pracy zawodowej, pomogły do ukształtowania się socjalistycznej świadomości wśród pracowników słowa drukowanego.

Świadomi korzyści, jakie daje zjednoczenie, nauczeni przykładem organizacji politycznych klasy robotniczej w Polsce, zbrojni wola wspólnego wykonania wspólnie nam powierzonych zadań, którą opromienia stara, koleżeńską przyjaźń — pójdziemy razem, dziennikarze, drukarze, pracownicy wydawnictw po nowe sukcesy produkcyjne w naszej pracy, które dla ludowej naszej ojczyzny oznaczają podniesienie poziomu kulturalnego, wykształcenie i wychowanie nowego człowieka ery socjalizmu.

J. Dąbrowski

Walka o oszczędność węgla wstępuje na wyższy etap

Przed paroma dniami kraj nasz dowiedział się o nowej cennej inicjatywie robotniczej, tym razem w przemyśle energetycznym. Załoga elektrowni „Szombierki” weszła do współzawodnictwa i wymiana doświadczeń w walce o oszczędność gospodarkę węglem elektrowni krakowskiej, zobowiązując się jednocześnie do zmniejszenia zużycia węgla na jednostkę wyprodukowanej energii o 5 proc. w porównaniu z relikwiami ubiegłym.

Już w kilka godzin po tym wezwaniu załoga elektrowni krakowskiej podchwyciła je i postanowiła po bratersku wymienić swoje doświadczenia. Apel „Szombierek” wywołał duże zainteresowanie wielu dalszych załóg, które zwołują narady produkcyjne, omawiają na nich swoje możliwości uczestnictwa w tym nowym ruchu. Z konkretnymi propozycjami wystąpiła już załoga Ciepłowni Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Warszawie pod adresem Ciepłowni WSM na Żoliborzu, zobowiązując się m. in. do zmniejszenia zużycia paliwa w br. o 5 — 7 proc. i zaoszczędzenia w ten sposób około 100—140 ton węgla miesięcznie.

Walka z marnotrawstwem węgla nie jest wprawdzie u nas zagadnieniem nowym. Pamiętamy apel tow. Chęjto z Zakładów Przemysłu Welnianego im. Wiosny Ludów w Łodzi do palaczy całego kraju, znane nam są osiągnięcia kolejarzy z Tarnowskich Gór. W praktyce od dawna w poszczególnych zakładach pomysłnie przebiega akcja oszczędności węgla. M. in. i w samej elektrowni „Szombierki”, która np. w styczniu i lutym br. zmniejszyła zużycie węgla na kilowat-godzinę o około 3,2 proc. w porównaniu z analogicznym okresem ub. r., czyli wygospodarowała dodatkowo około 1800 ton węgla. Podobny dorobek ma i elektrownia krakowska, która w końcu ub. r. poprawiła już wskaźniki zużycia węgla o 2 proc. w porównaniu ze styczniem ub. r., oszczędzając tylko w grudniu 175 ton węgla.

Tow. Minc w swoim referacie na VI Plenum wyraźnie stwierdził, iż „zmniejszenie zużycia węgla kamieniem jest jednym z podstawowych zadań na rok 1951”. Jest to zupełnie zrozumiałe, jeżeli uzmysłujemy sobie, że nasz przemysł węglowy przy stosunkowo napiętych planach będzie mógł powiększyć swą produkcję w br. o 4 proc. w porównaniu z r. ub., podczas gdy zaplanowany wzrost produkcji całego przemysłu wynosił aż

23,4 proc. Ponadto wzrosnąć również zapotrzebowanie na węgiel a jednocześnie musimy utrzymać nasz ceny eksport węgla.

W tych warunkach jest rzeczą nieodzowną, by wszystkie gałęzie naszej gospodarki częściej walczyły o oszczędność węgla. W tym celu wygospodarowały drogą zastępowania ściślejszego reżimu oszczędnościowego. Odnosi się to w szczególności do tych dziedzin gospodarki, które pochłaniają największe ilości węgla, a jak np. plan na rok bieżący przewiduje jako minimum zaczęte zmniejszenie zużycia węgla w budownictwie na 1 tonę stali surowej, o 2 proc., w przemyśle węglowym zmniejszenie zużycia węgla na 1 tonę wyrobienia o 5 proc., w energetyce na 1 kWh energii elektrycznej o 0,5 proc., w kolejnictwie na 1000 tkm o 0,5 proc. Ma to poza tym ważne znaczenie w ogólnej walce o oszczędność surowców.

Ustos, z jaką stół obecnie sprawa oszczędności węgla, oznacza zatem, że nie wystarczy sporadyczna walka indywidualna palaczy czy kierowników zespołów, że nie ośmiedliwować widoczne, rzucające się w oczy marnotrawstwo węgla, ale należy włączyć to zagadnienie do codziennych, planowych zadań; trzeba wykrywać ukryte rezerwy i możliwości oszczędzania, a nie liczyć pod tym kątem proces produkcji, zainteresować problemem racjonalnej gospodarki węglem wszystkimi, którzy mogą mieć wpływ na jej polepszenie, dzielić się z innymi doświadczeniami i być w toku walki o te najważniejsze zadania.

Właśnie zastępą elektrowni „Szombierki” jest wyjście naprzeciw tym trudnym i poważnym zadaniom przez opracowanie na podstawie własnego długoletniego doświadczenia jeszcze lepszych, skuteczniejszych metod zorganizowanej walki o ekonomiczne zużycie węgla i postawienie ich do dyspozycji i wykorzystania przez inne zakłady energetyczne i całą naszą gospodarkę.

Wyższy etap zainicjowanego współzawodnictwa charakteryzuje się tym, iż walka o zmniejszenie strat węgla przestaje być tylko sprawą pracowników kotłowni, staje się natomiast sprawą i brygad remontowych, od których zależy w dużym stopniu możliwość oszczędzania węgla i do zoru technicznego, pracowników nawęglania i odpowielania, pracowników warsztatu mechanicznego, instalatorów w ogóle sprawą całej załogi. Walka o oszczędność węgla na obecnym etapie związana jest z opanowaniem wyższej techniki i gruntowniejszym zapoznaniem się z ekonomiką przedsiębiorstwa, co wymaga opracowania i przestrzegania ścisłych norm zużycia i wydajności, utrzymywania bezawaryjnej pracy kotłów, wprowadzania dalszych ciągłych ulepszeń w urządzeniach.

Silny i natychmiastowy odzew pracowników energetyki na apel „Szombierek”, świadczy nie tylko o tym, iż dojrzały warunki techniczno-ekonomiczne do prowadzenia na wyższym etapie walki o racjonalne wykorzystanie węgla, ale przede wszystkim jest świadectwem gorącej, patriotycznej woli załóg zmobilizowania wszystkich wysiłków, do wzmocnienia i na tym odcinku naszej gospodarki, do pokonania wszystkich trudności stojących temu na przeszkodzie.

Niewątpliwie współzawodnictwo o oszczędność węgla w naszej gospodarce będzie obejmować z tym wiążące, przyczyną z każdym dniem coraz to nowe zadania i to nie tylko zakładów energetycznych, ale również innych przemysłowych, gdyż walka o węgla ma za zadanie znaczenie dla całej gospodarki i można i należy prowadzić ją wszędzie. Od tego m. in. zależy będzie wykonanie poważnych zadań roku 1951 i nie ulega wątpliwości, że będzie to w pełni docenione przez wszystkich załogi naszych zakładów produkcyjnych. Z. B.

Zalogi POM w woj. rzeszowskim są przygotowane do wiosennej akcji siewnej

Socjalistyczna przebudowa wsi jaka dokonuje się obecnie w naszym kraju wymaga pełnej troskliwej opieki tak ze strony państwowej służby rolnej jak i państwowych ośrodków maszynowych. Pomoc ta jest tym bardziej konieczna dla spółdzielczych gospodarstw na wsi na obecnym etapie, gdyż zbliża się wiosenna akcja siewna, która będzie świadectwem sprawności i siły organizacyjnej załóg spółdzielczych.

Z drugiej strony od terminowej i należytej przeprowadzonej akcji siewnej zależy w olbrzymiej mierze wydajność z hektara, a co za tym idzie — polepszenie bytu mas pracujących wsi.

Zbliżająca się wiosenna akcja siewna wymaga więc pełnej mobilizacji sił, by zadania jakie stawia przed sobą plan 5-letni zostały wykonane w terminie z nadwyżką.

Przygotowania do wiosennej akcji siewnej rozpoczęte jeszcze w miesiącu styczniu obecne na wszystkich podziałkach dobiegają końca i jak informują nas nasi korespondenci ze wsi rzeszowskiej akcja wiosenna będzie przebiegała planowo i sprawnie przy równoczesnym wykorzystaniu wszystkich środków podniesienia wydajności z hektara.

W wiosennej akcji siewnej najpoważniejszą rolę do spełnienia będą miały państwowe ośrodki maszynowe przed którymi partia postawiła nader odpowiedzialne zadanie.

POM-y mają nie tylko udzielać spółdzielcom produkcyjnym pomocy gospodarczej w postaci orki i siewów, ale przede wszystkim mają przez swoją pracę agronomiczną wskazywać gospodarstwu współczesnym nowe formy gospodarzenia przy zastosowaniu jak najnowocześniejszych zdobyczy agronomicznych, w oparciu o agrotechnologię radziecką.

Wydziały polityczne POM-ów, jak również mechanicy obsłudzy i pracownicy agrotechniczni winni pomagać wiejskim organizacjom partyjnym w wyperaniu i ograniczaniu kulaków poprzez klasowe wypożyczanie maszyn, szkolenie ideologiczne i wskazywanie na zasadniczą rolę walki klasowej.

By jednak państwowe ośrodki maszynowe należycie wypełniły swe zadania muszą być one w pełni przygotowane tak pod względem ideologicznym jak i agronomicznym, a sprzęt maszynowy musi być jak najbardziej sprawny i wyremontowany tak by uniknąć przymusowych postojów w czasie prac wiosennych.

Zalogi państwowych ośrodków maszynowych woj. rzeszowskiego doceniając swą olbrzymą rolę w walce o socjalistyczne oblicze ws w ciągu okresu zimowego przygotowały się w pełni do zbliżającej się wiosennej akcji siewnej.

Istniejące w roku ubiegłym POM-y nie byłyby w stanie w pełni obsłużyć 115 spółdzielni produkcyjnych istniejących na terenie woj. rzeszowskiego dla tego też powstało na terenie naszego województwa nowych 5 ośrodków maszynowych we większych skupiskach społecznych gospodarstw. Nowe POM-y powstały w Boguchwałe (pow. Rzeszów), Bobrowce (pow. Jarosław), Olszanicy (pow. Lesko), Uściu Gorlickim (pow. Gorlice) i Brey (pow. Przemysł).

Wszystkie istniejące i nowozałożone POM-y zostały w pełni wyposażone w parki traktorowe i potrzebny sprzęt tak że będą mogły w pełni obsłużyć spółdzielnie produkcyjne i grupy małe i średniorolnych chłopów, przyszłych członków uspołecznionych gospodarstw.

W okresie zimowym we wszystkich POM-ach trwały akcje remontowe, które zostały zwycięsko zakończone przed kilkoma dniami. Przedtem nowy remont maszyn w POM-ach zawdzięczać należy dobrej organizacji i postępowemu współzawodnictwu, którym były objęte prawie wszystkie brygady remontowe.

Remont traktorów został ukończony przez TOR-y jedynie w 90 proc. a to z powodu braku odpowiednich części, które na ostatni z pewnym opóźnieniem.

Do najważniejszych jednak zadań przygotowawczych jakie

stały w okresie zimowym przed POM-ami woj. rzeszowskiego było szkolenie traktorzystów i ich pomocników, agronomów, brygadzystów i techników objazdowych.

Na terenie woj. rzeszowskiego odbyło się kilka kursów pracowników POM-ów, których celem było przeszkolenie lub doszkolenie załóg POM-owskich.

I tak w Ośrodku Szkoleniowym Mechanizacji Rolnictwa w Radymnie na kursie traktorzystów 133 kandydatów wyszkolono na pomocników traktorzystów, którzy zostaną rozesłani po wszystkich POM-ach naszego województwa, a po przejściu praktyki zostaną awansowani na samodzielnych traktorzystów.

Ponadto w Radymnie przeszkolono 14 traktorzystów do obsługi nowoczesnych traktorów radzieckich, które w tym roku po raz pierwszy ukażą się na spółdzielczych arenach.

30 traktorzystów woj. rzeszowskiego zostało wysłanych na kurs brygadzystów do Lubliży (woj. opolskie), gdzie zostali oni przeszkoleni na dyplomistów i brygadzystów POM-ów.

Jeśli chodzi o kadry agrotechniczne, to z POM-ów woj.

rzeszowskiego zostało wysłanych do Ursynowa 14 agronomów celem podniesienia ich kwalifikacji i zapoznania ich z najnowszymi zdobyczami agronomicznymi.

W Państwowym Ośrodku Maszynowym w Przemysłu został przeprowadzony kurs dla 28 pracowników sprawozdawców eksploatacyjnej, której zadaniem jest kontrola wykonania planów produkcyjnych, jak również prowadzenie sprawozdań i obliczenia osiągniętych wyników pracy.

22 absolwentów Liceum Rolniczego z Dzikowa i Suchobolu zostało przyjętych na praktykę po linii agronomicznej, a w przyszłości zasila oni nasze kadry agronomów w POM-ach.

Ze Szkoły Praktyków Specjalistów Rolnictwa z Iwoncza przyjęto 5 kandydatów na kursy POM-ów, którzy po przejściu dodatkowego szkolenia będą samodzielnie księgowymi.

We wszystkich POM-ach woj. rzeszowskiego w miesiącach zimowych odbywało się szkolenie ideologiczne, którego zadaniem było podniesienie świadomości politycznej pracowników POM-ów w ich dalszej pracy na odcinku spółdzielni produkcyjnych.

Na naradach wytwórczych w POM-ach woj. rzeszowskiego brygady traktorowe szczegółowo analizują plany gospodarce zbliżającej się wiosennej akcji siewnej a celem tej analizy jest opracowywanie nowych form współzawodnictwa, które w bieżącym sezonie wiosennym obejmie wszystkich pracowników POM-ów.

Robotnicy i młodzieży korespondenci ze Stalowej Woli na nowym etapie pracy

Zadanie organizowania szerokiej sieci korespondentów robotniczo-chłopskich jest centralnym hasłem prasy Polskiej Ludowej. Poprzez korespondentów, kwitujących głęboko w problematyce swych fabryk, PGR-ów, spółdzielni produkcyjnych, gromad, zakładów pracy i t.p. prasa polska donosiła rolę organizatora i socjalistycznego informatora.

Dla „Nowin Rzeszowskich” działających w okręgu o pow. stalowej dupero sieci większych robotniczych skupisk szczególnie doniosłym jest zmotywowanie korespondentów z wieloletnią

Współpraca korespondentów w Stalowej Woli z „Nowinami Rzeszowskimi”, jej osiągnięcia i braki, krytyczna ocena naszego dziennika na tym odcinku były przedmiotem pierwszej w Stalowej Woli narady korespondentów, w której z ramienia Komitetu Miejskiego PZPR Stalowa Wola uczestniczył tow. Żarnowski. Narada zgromadziła również korespondentów i korespondentki z okolicznych gromad oraz z Niska w liczbie ponad 50.

Pod referację programowym przedstawiciela „Nowin” tow. Walawskiego na temat zadań korespondentów robotniczo-

zainteresowaniem rozwój „Nowin Rzeszowskich”, słusznie domagając się w każdym numerze dziennika odbicia swych najistotniejszych spraw. Mówca stwierdził jednakże, że korespondenci stalowowolscy nie dobili się dotychczas o Gójuwy, rewolucyjny ton swych korespondencji. Mało jeszcze popularyzują one w formie współzawodnictwa zobowiązańowego i niedostatecznie informują o jego przebiegu w hucie, nie pokazując w wyświecającym stopniu przedowników i racjonalizatorów. Nie walczą również o demaskowanie wroga klasowego, który przejawia swą dywersyjną działalność, atakując handel uspołeczniony i osiedla. Tow. Kożek zakończył zapewnieniem, że narada stanowczo będzie poważny bodziec do dalszej współpracy z „Nowinami”.

„Wskazana VI Plenum są dla nas wytyczną w codziennej pracy — oświadczyła przewodnicząca grawer Stefan Kutnowska. Mówiła ona szeroko i krytycznie o tym, że robotnice huty, mające tak wysokie osiągnięcia, a przy tym uczestniczące w najżywniejszych sprawach bytowych osiedla, nie potrafiły wyłonić spośród siebie stałej korespondentki. Na fal wielkich zobowiązań w związku z dniem 3 marca — stwierdza tow. Kutnowska — zorganizujemy na hucie grupę korespondentek. Chcemy, aby na tym polu aktywne współpracowały, by tą drogą wyrazić swą wdzięczność i przywiązanie do władzy ludowej która zapewniła nam wszelkie możliwości pracy i awansu, a nasze dzieci otacza wszechstronną opieką”.

Wiele cennego materiału wniesli również do narady młodzi korespondenci. Ob. Stanowska, jako założyciel klubu korespondentów przy 11-letniej szkole TPD w Stalowej Woli wystąpiła z inicjatywą zorganizowania współzawodnictwa pomiędzy korespondentami o lepsze i szybsze informacje. Równocześnie podkreśliła, że spodziewa się od redakcji troskliwej niż dotychczas opieki nad korespondentami. Ob. Stanowska wskazywała na niektóre fakty świadczące o niewłaściwym wykorzystaniu informacji, a nawet o powtarzaniu wiadomości raz już zamieszczonych.

O konieczności systematycznego szkolenia korespondentów mówił tow. Szubiga, samokrytycznie analizując swą dotychczasową pracę jako korespondentka. Wykazał on, że krytyczna korespondencja zamieszczona w „Nowinach”, jak np. o braku świetlicy dla młodzieży dojeżdżającej, o złej pracy kucharzy i oświatowców, o niewłaściwym wykorzystaniu informacji, a nawet o powtarzaniu wiadomości raz już zamieszczonych.

Kolejną mównicę, a m. in. tow. Korycki analizował pracę działu sportowego wskazując, że robotnicy sport Stalowej Woli znajdują zbyt skromne odbicie w naszym piśmie.

Dyskusję podsumowała tow. Blońska.

Już w kilka dni po naradzie do redakcji nadeszła pierwsza obszerna informacja od tow. Kutnowskiej, która posłużyła do opracowania artykułu „Kobiety ziemi rzeszowskiej w walce o pokój”. Obecnie po czątko codziennie przynosi po 3 i 10 korespondencji ze Stalowej Woli.

Trzeba jednakże, by Złoty Włoczek, jak i Miejski Komitet PZPR w Stalowej Woli poświęcił więcej uwagi, odczytując chętniej opiekę, pomagały dotrzeć do najżywniejszych zagadnień huty i osiedla, pełniąc w ten sposób ruch korespondentów robotniczo-chłopskich w doniosłą rolę politycznej mobilizacji mas dla walki o plan, socjalizm i pokój.

(CW)



Pierwszą uczestniczą narady korespondentów w Stalowej Woli przybyli już na salę obrad do Domu Hutnika.

Foto — J. Marek

robotniczego Stalowa Wola. Gdy „Nowiny” powstały, ze Stalowej Woli pisywał tylko jeden korespondent, później liczba ich wzrosła do 24. Nie można jednak stwierdzić, że rozmieszczenie korespondentów było właściwe. W tej dziedzinie największą inicjatywę przejawia młodzież ośrodka szkolenia hutniczego i szkoły

chłopskich i po instruktażu tow. Blońskiej, wskazującego korespondentem jak w pracy swej realizować winni wskazania VI Plenum KC PZPR, jak w działalności swej zapoczątkować i wzmacniać szeregi narodowego frontu, wywiązała się ożywiona dyskusja. Z hutników głos zabrał tow. Rużek mówiąc o tym, że zespół huty śledzi z ogromnym

Już na kilka tygodni przed swym świętem kobiety podjęły hasło uczczenia tego dnia licznymi zobowiązaniami, które w sumie przyniosły Państwu miliony złotych oszczędności.

Ich codzienny wysiłek w pracy to cios w podlegaczy wojennych. Każda zaś cegła wmurowana rękami kobietami w ściany nowych bloków mieszkalnych, każdy metr materiału wyprodukowany ponad plan, to stała i systematyczna realizacja planu 6-letniego — to walka milionów kobiet o trwałą pokój.

Zryw ich dla uczczenia Międzynarodowego Dnia Kobiet i I Ogólnokrajowego Kongresu Lig Kobiet świadczy o tym, że kobiety w Polsce Ludowej stały się świadomymi bojowniczkami nowej rzeczywistości, o przyspieszenie budowy podstaw socjalizmu w naszym kraju.

Kobiety polskie dobrze pojęły sens i treść zobowiązań, jak też nowej formy współzawodnictwa. Ruch ten jednak musiał być ujęty organizacyjnie. W tym wypadku jest to zadaniem wszystkich rad kobiecych na zakładach pracy, a także zarządów kół Lig Kobiet, które winny czuwać nad realizacją tych zobowiązań.

Podjętowanie zobowiązań nie jest tak proste. Nim zobowiązanie zostanie przyjęte winno być dokładnie przemyślane i przeanalizowane. Zobowiązanie bowiem musi być realne i odpowiadać możliwościom wykonania przez członkinie Kół L. K.

Często się zdarza, że Kółko podaje zobowiązanie, jednakże w toku realizacji okazuje się, że podjęte zadanie przerasta możliwości wykonania czy to z braku odpowiednich funduszy, czy też z przyczyn technicznych. W rezultacie zobowiązanie zostało tylko podjęte. To wszystko. Wyników bowiem nie ma.

Aby jednak zobowiązanie wykonać, musi ono być ściśle sprecyzowane. Chodzi o to, by przynajmniej korzystać tak hojnie jak i państwa, zakładów pracy, czy też szerszemu ogółowi społeczeństwa. A tego nie można powiedzieć o niektórych

Podejmowane zobowiązania muszą być realne

rych zobowiązaniach podjętych przez członkinie Lig Kobiet.

O ile w danym wypadku np. zwiększy się wydajność pracy, w Centrali Handlowej Przemysłu Chemicznego w Rzeszowie? Pracownicy tej bawim postanowili podnieść wydajność pracy, wszelkie zaś prace wykonywać na biegnąco.

Już od pierwszej chwili przystąpienia do pracy pracownicy CHPC'ch musiały się do tego zobowiązać, bo to jest ich zadanie, to jest po prostu tylko sumienne wykonywanie ich zawodu. Tak sformułowane zobowiązanie jest realne. Widać dobrą intencję tych pracownic, ale w takim „zobowiązaniu” nie mają one pola do wypracowania konkretnych osiągnięć.

Albo co zdziałają kobiety z Kola Gospodyń Wiejskich z grom. Mytarki pow. Jasiekim, które postanowiły w zobowiązaniu dla uczczenia I Kongresu uregulować składki członkowskie?

Widocznie zapomniały one, że każda podpisująca deklarację przystąpienia do organizacji społecznej zobowiązuje się tym samym opłacać składki członkowskie. Do to właśnie jest jednym z warunków należenia do danej organizacji. To właśnie jest pewną formą dyscypliny obowiązującej każdego członka organizacji. Tak samo zarząd KGW w grom. Lysa Góra również w pow. jasiekim zapomniał, że jego obowiązkiem jest wydać każdemu członkowi legitymację. I na to nie potrzeba podejmowania specjalnych zobowiązań. To samo dotyczy kół terenowych Lig Kobiet w Kolbuszowej, które postanowiło przypilnować, aby członkinie uczęszczały na zebrań i uiszczaly składki miesięczne.

Również nie realne, choć pełne najlepszych chęci, jest zobowiązanie członkini KGW w Kiełbowie, która postanowiła m. in. uporządkować domostwa.

Niewątpliwie pięknie będą wyglądać, lecz czyż amocją każdej gospodyni nie jest zawsze uporządkowany dom i podwórko. Czy trzeba, aż podejmować podobne zobowiązanie by zagrody gromady Kiełbowie wyglądały ładnie? A czy bez zobowiązania panował by tam brud i niechlujstwo?

Wydaje nam się że nie. A takie zobowiązanie świadczy, że na zebraniu uje było ono dokładnie przeanalizowane i przedyskutowane i stąd też wynikało to „nieporozumienie”.

Dziwne się także wydaje zobowiązanie żeńskiego personelu sklepowego Powiatowej Spółdzielni Spożywców w Tarnobrzegu. M. in. zobowiązały się one dla uczczenia dnia Kobiet „zapatrzeć wszystkie sklepy w towary pierwszej potrzeby oraz wzorowo obsługiwać klientów”.

Podjęcie takiego zobowiązania świadczy tylko o braku usвідomienia personelu sklepowego, o braku znajomości rotacji towarowej. Spowodowane to jest być może brakiem narad robotniczych, a przez to niezajomością systemu zaopatrywania sklepów w towary. A poza tym nasuwa się nam pytanie, czy trzeba aż takiej okazji jak Międzynarodowy Dzień Kobiet, ażeby sklepy w artykuły pierwszej potrzeby?

Ze zobowiązania tego wynika jasno, że z zaopatrywaniem sklepów PSS w Tarnobrzegu jest coś nie w porządku. Ze w innym czasie półki w nich najprawdopodobniej świecą pustkami. Ze wreszcie zarząd PSS nie dba o konsumenta, nie zaopatrując należycie sklepy w artykuły niezbędne dla tamtejszych mieszkańców. A to bardzo źle. Zarząd winien pamiętać słowa m. in. tow. Szra (w „Nowych Drogach”), że sklep jest dla konsumenta, a nie konsument dla sklepu”.

Z tego też wynika prosta

sprawa, konsument winien być wzorowo obsłużony, a wiedzy bytowej będzie podejmowanie przez personel sklepowy dla uczczenia święta Kobiet zobowiązania „wzorowego obsługiwanie klientów”.

Wśród czynów są również zobowiązania realne i te przeważają. Podejmowanie współzawodnictwa zespółowego i indywidualnego, wyjazdy w ramach łączności ze wsią, urządzanie na wsi akademii, wycieczki i t.p. z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet, szkolenie dosłowne członkini LK, urządzenie świetlic, dostarczenie przez członkinie Kół Gospodyń wiejskich większej niż dotychczas ilości jaj i mleka, zwiększenie o pewną ilość arów kontraktacji roślin i zboża, oto konkretne zobowiązania podejmowane przez kobiety naszego województwa.

One to ofiarą pracą, każda na swoim odcinku, dają systematycznie do przedterminowego zrealizowania planu 6-letniego.

Dobrze pojęły czyn marcowy tapceń z WSK nr. 1, które zwiększaniem normy do 130 proc. postanowiły uczcić I Kongres LK. Członkinie Lig Kobiet w fabryce w Boguchwałe zwiększyły swą normę o 5 i 10 proc. Kobiety z PLEN w Lubaczowie postanowiły do końca kwietnia br. nauczyć czytać i pisać 4 analfabetów, Kół L. K. przy Okr. Zuz. PGR w Przemysłu zobowiązały się oczyścić 10 izb remontowe, co przyniesie 450 zł oszczędności. Kobiety zreszcie w IGW w Tyczynie zobowiązały się zwiększyć ilość dostarczanego mleka z 900 l na 1200 l na 6000 l w dokładzie.

Przykład tych kobiet świadczy o tym, że zobowiązania były tam należyte przemyślane i że lady kobiece właściwie pojęły ich znaczenie. Zrozumiały w jaki sposób powinny one przebiegać.

Podjęcie takich właśnie realnych zobowiązań — to pierwsze zagadnienie. Drugim — jest kontrola wykonania tych zobowiązań. O tym winny pamiętać wszyscy podejmujący zobowiązania.

Helena Lewandowska

Wystawa zimowa malarzy rzeszowskich

W niedzielę, 11 marca nastąpi o godz. 12 otwarcie wystawy Delegatury rzeszowskiej Związku Polskich Artystów Plastyków. Wystawa mieści się w sali Państwowego Ogniska Kultury Plastycznej w Rzeszowie, ul. Wąska.

Udział w wystawie biorą: W. Bielecki, Jadwiga Dzieńdzielewicz, Fr. Frączek, Maria Rużycka, - Babryel, St. Szmul, Wojciech Przedwojewski, St. Witowski - Iskrzyński, Wł. Zurawski i Fr. Bałda.

Wystawa obejmuje około 50 eksponatów z działy malarstwa, grafiki i rzeźby.

Księgarnie książek radzieckich

„Dom Książki” pragnąc ułatwić nabywanie książek radzieckich, uruchomił specjalną księgarnię z książkami radzieckimi w Rzeszowie przy ul. 3 Maja 2/L.

Niezależnie od sprzedaży indywidualnej, księgarnia ta realizuje masowe zapotrzebowania książek radzieckich, zgłaszane przez organizacje, instytucje i biblioteki.

Hasło frontu narodowego a wieś polska

Ciąg dalszy ze strony 3)
nie tylko istotne efekty gospodarcze, ale stała się dla naszych kół wsi wiatowym, gminnym i wiejskich organizacji partyjnych ceną szkołą walki klasowej.

Jakie są nauki lutowej akcji masowo-politycznej wokół skupu zboża?

Jakie czynnik sprawowy, że skup zboża wzrósł w lutym o dwa i pół raza w stosunku do stycznia br.?

Po pierwsze — wyraźne skierowanie całej akcji na zlanianie oporu kulaka, na zmuszenie go do sprzedaży drogą wyzolenia go na wsi.

Trzeba było w tym celu rozbić legendę rozsiewaną przez kulaka, jakoby on zboża nie miał, legendę, której nieraz ulegały też dolowe instancje i organizacje partyjne.

Trzeba było w tym celu zerwać nici kumoterstwa, które tu i ówdzie mocno powiązały poszczególne przdstawiciele administracji i członków partii z kulakiem.

Trzeba było wreszcie publicznie ujawnić wobec gromady i sprostować wszystkie wypaczenia i przejawienia w samym rozłożeniu zobowiązań, które nieraz do przeprowadzania było „kumoterstwu” za podszeptem kulaka, z korzyścią dla kulaka i z krzywdą dla małorolnych i średniorolnych chłopów.

Po drugie — realizowanie w praktyce trójjedynego fałmu Lenina — oparcia się o biedotę, zacieśnienia sojuszu ze średniakiem i nieustannej walki z kulakiem.

Jest zjawiskiem pokrepijącym w ostatnim okr. się walki w akcji skupu zboża, że nasi towarzysze przeszli wreszcie od deklaracji o oparcia się o biedotę do szerokiej praktyki ustanawiania stałego kontaktu z biedotą i opierania się o nią. Wyraziło się to przede wszystkim w przeprowadzeniu setek i tysięcy zebran biedoty i w aktywizacji jej w walce przeciwko oporowi kulaka co niewątpliwie miało bardzo poważne znaczenie dla prowadzenia akcji skupu.

Jednocześnie poważnie wzrosła się świadomość w partyjnych organizacjach, że centralną figurą naszego rolnictwa jest średniak, że nie wolno narażać ani na chwilę naszego sojuszu ze

Kobiety woj. rzeszowskiego godnie uczęły swoje święto — dzień 8 marca

Międzynarodowy Dzień Kobiet obchodzony był we wszystkich krajach młujących pokój, niezmiernie uroczystie. Również w Polsce przeszedł on pod hasłem wzmoczonego udziału kobiet w walce o pokój. Na uroczystych akademiach kobiety miast i wsi zapoznaly się z uchwałami I Ogólnokrajowego Kongresu Lig Kobiet, składając meldunki o wykonaniu podjętych zobowiązań z okazji 8 marca i I Kongresu.

W czasie uroczystości produkujące kobiety otrzymały dyplomy, a najbardziej zasłużone zostały udekorowane odznaczeniami państwowymi.

Na wojewódzkiej akademii, która się odbyła 8 marca w Domu Kultury najbardziej aktywne kobiety z województwa rzeszowskiego otrzymały srebrne i brązowe Krzyże Zasługi. Wśród nich srebrny Krzyż Zasługi otrzymała Helena Przysaś z Jurowiec (powiat Sanok), Helena Pasternak, przewodnicząca Gminnej Rady Narodowej w Krasicy (pow. Przemyski), Anna Rejman, sotłys grom. Czarna w pow. lańcuckim, Rozalia Śliwińska z Uścia Gorlickiego, Emilia Filip z Jarosławia, Emilia Pędrak, przewodnicząca pracy z WSK Rzeszów wyra-

biająca 180 proc. normy i Janina Guzek, przodownica pracy z Boguchwały, wyrabiająca 190 proc. normy. Ponadto 17 kobiet z terenu woj. rzeszowskiego otrzymało brązowe Krzyże Zasługi, a 65 kobiet dyplomy uznania.

W uchwalonej na zakończenie rezolucji kobiety krośnieńskiego Kopalnictwa Naftowego uzwały się akademii, na której po referacie ob. H. Gościńskiej, dyrektora tow. Czajkowskiego wyrecytował przodownicom pracy lecznej i zawodowej 6 nagród pieniężnych i 35 dyplomów uznania.

W uchwalonej na zakończenie rezolucji kobiety krośnieńskiego Kopalnictwa Naftowego przyrzekły wzmoc wysiłek w walce o utrwalenie światowego pokoju. (1938)

Również we wszystkich krośnieńskich zakładach pracy obchodzono uroczystości Międzynarodowy Dzień Kobiet. W fabryce obuwia podczas uroczystej akademii nagrody otrzymały przodownice pracy H. Moskał, Z. Witak, J. Piękoś, R. Mosoń, M. Warnik i W. Świdrak.

Podobna akademii odbyła się również w Fabryce Przetworów Owocowych „Halina”. (1935)

Krośnieńskie włókienniki uczęły swoje święto uroczystą akademii. Po części oficjalnej odbyła się część artystyczna w wykonaniu zespołu świetlicowego PZPL i wychowanek przedszkola. (1933)

Młodzież krośnieńska również uczęła Dzień Kobiet szeregiem zobowiązań. Zebra-

na kwotę w wysokości 1 tys. złotych przekazała ona Pow. Zarz. Lig Kobiet na zakup bieleziny i odzieży dla 10 najbardziej zych dzieci.

Zarząd szkolny ZMP przy Liceum Ogólnokształcącym dla uczenia Dnia Kobiet urządził akademii z częścią oficjalną i artystyczną. (1937)

Staraniem Koła Gospodyń Wiejskich w Brzezówce pow. Jasło, zorganizowa: a została uroczysta akademii. Po przemówieniu posła Emila Jerzyka i ob. Wójcikowej odbyły się popisy działawy szkolnej. (1944)

Na akademii w Stalowej Woli przybyły licznie kobiety oraz delegacje wszystkich organizacji społecznych. Po referacie tow. P. Kaniowej na temat udziału kobiet w walce o pokój i przemówieniu sekretarza tow. Ścieki, meldunek o wykonaniu zobowiązań hutniczek złożyła delegacja kobiet z huty.

W „Wartach Pokoju”, jakie zaciągnęły one w dzień 8 marca m. in. robotnica ob. Hutnikowa osiągnęła 230 proc. normy, J. Mazur 196 proc., Z. Brzezińska 192 proc., Z. Saganowska 160 proc.

Na akademii tej zostały również odznaczone produkujące kobiety i wszystkich zakładów pracy. M. in. księżeczki PKO otrzymały pracownicy szpitala H. Teresz, H. Staszik, 5 kobiet zaś otrzymały dyplomy uznania, a 3 pracownice fizyczne awansowały na młodsze pielęgniarki.

Na zakończenie uroczystości zebrani uchwaliłi rezolucję, w której potępiają agresywne zamiary imperialistów anglo-amerykańskich. (1936)

W świetlicy gromadzkiej w Malawie gm. Słocina, w pow. rzeszowskim, Koło Gospodyń Wiejskich przy pomocy miejscowego nauczycielstwa zorganizowało święto kobiet.

Referat na temat „Rola kobiet w walce o pokój i wykonanie 6-letniego planu” wygłosiła M. Zienkiewiczowa. Kierownik szkoły podkreślił

wkład pracy Koła Gospodyń Wiejskich w Malawie, które przyczyniło się do wykonania planu skupu zboża i terminowej wpłaty zaliczki na podatek gruntowy. Kobiety wchodzące w skład Komitetu Rodzicielskiego opiekują się systematycznie szkołą, co wpływa na podniesienie wyników nauki i dostatecznej frekwencji na lekcjach.

Na zakończenie młodzież klasy 7, pod kierownictwem Anatolii Gazdowej wykonała szereg tańców i pieśni, deklamowała okolicznościowe wiersze i odegrała sztukę.

Wśród powiatów na pierwsze miejsce pod względem organizacji zakładów usługowych wysunął się powiat krośnieński, sanocki i rzeszowski, które posiadają obecnie największą liczbę zakładów usługowych.

Szweskie spółdzielnie pracy a przede wszystkim szweskie spółdzielnie wytwórczo-usługowe, nastawione są również na produkcję obuwia przeznaczoną na wolny rynek, dla spółdzielni pracy.

Spółdzielnie szweskie kładą duży nacisk w swojej działalności na obniżenie własnych kosztów produkcyjnych. W tym celu spółdzielnie przeszły na rozrachunek własny, co przyczyni się niewątpliwie do ich wzmocnienia gospodarczego.

Kontrolę nad spółdzielniami szweskimi sprawuje Związek Branżowy Skórzanych Spółdzielni Pracy, dba o ich rozwój oraz przejawia szeroką troskę o zaspokojenie potrzeb województwa i pracowników spółdzielni. (2)

Spoleczne zakłady usługowe drobnej wytwórczości zdobywają coraz większe zaufanie społeczeństwa naszego województwa co uwidacznia się w ich rozbudowie i stałym wzroście.

Ostatnio znacznie rozbudowały się spółdzielnie pracy szweskiej i obecnie Związek Branżowy Skórzanych Spółdzielni Pracy w Rzeszowie, liczy na terenie województwa 19 zakładów szweskich zatrudniających około 500 robotników. W trakcie organizacji jest dalsze 3 spółdzielnie.

Zakończenie kursu ratowniczo-sanitarnego

Przy szkole podstawowej im. Konopnickiej nr 7 w Rzeszowie został zakończony kurs ratowniczo-sanitarny i stopnia. Kurs trwał od dnia 14 grudnia ub. r. do dnia 19 stycznia obejmując 20 godzin lekcyjnych. Brało w nim udział 45 uczn. klasy 7. Kurs dał bardzo dobre rezultaty, czego dowodem był końcowy egzamin. Wyróżniła się przewodnicząca koła młodzieżowego PCK uczennica Szeremet.

Ukarani kierowcy

Prezydium Rady Narodowej w m. st. Warszawie — Wydział Komunikacyjny cofnął niżej wymienionym kierowcom pozwolenie na prowadzenie pojazdów mechanicznych za prowadzenie samochodów w stanie nietrzeźwym:

Janowskiemu Lucjanowi, Świerczewskiemu Danielowi i Suchockiemu Marianowi na okres 2 tygodni; Wesotemu Zbigniewowi i Górskiemu Ryszardowi na okres 4 tygodni; Tadzikowi Zdzisławowi na okres 8 tygodni; Kluczekowi Apolinaremu na okres 3 lat.

Chłopi z Trzebowniska zapytują...

Jak nas informują kierownicy gromadzkiej grup hodowlanych w gminie Trzebownisko, chłopci zgłaszają się jeszcze do kontraktacji trzody chlewniej. Jednakże Centrala Mięśna w Rzeszowie wydała rozporządzenie, by więcej już zgłoszeń nie przyjmować.

Chętnilibyśmy otrzymać jasne wyjaśnienia w tej sprawie. (1100)

St. Majcher

Komunikat Woj. Ośrodka Szkolenia Partyjnego

Woj. Ośrodek Szkolenia Partyjnego urządził dnia 11. 3. 1951 r. o godz. 10 rano w Wojewódzkiej Szkole Partyjnej, ul. 3 Maja 23 (wejście od podwórza), odczyt publiczny pt. „Front narodowy Polski Ludowej w walce o pokój i socjalizm”.

Woj. Ośrodek Szkolenia Partyjnego organizuje dnia 12 marca o godz. 17 w świetlicy Komitetu Miejskiego, ul. Sokoła odczyt pt. „Partia bolszewików w okresie przygotowania i przeprowadzenia Rewolucji Socjalistycznej”. W odczycie winni wziąć udział: aktywiści partyjni, wykładowcy, prelegenci, kier. grup samokształcenia, aktywiści ZMP, oraz innych organizacji masowych.

Rozwój spółdzielni szweskich w województwie rzeszowskim

Wśród powiatów na pierwsze miejsce pod względem organizacji zakładów usługowych wysunął się powiat krośnieński, sanocki i rzeszowski, które posiadają obecnie największą liczbę zakładów usługowych.

Szweskie spółdzielnie pracy a przede wszystkim szweskie spółdzielnie wytwórczo-usługowe, nastawione są również na produkcję obuwia przeznaczoną na wolny rynek, dla spółdzielni pracy.

Spółdzielnie szweskie kładą duży nacisk w swojej działalności na obniżenie własnych kosztów produkcyjnych. W tym celu spółdzielnie przeszły na rozrachunek własny, co przyczyni się niewątpliwie do ich wzmocnienia gospodarczego.

Kontrolę nad spółdzielniami szweskimi sprawuje Związek Branżowy Skórzanych Spółdzielni Pracy, dba o ich rozwój oraz przejawia szeroką troskę o zaspokojenie potrzeb województwa i pracowników spółdzielni. (2)

Spółdzielnie szweskie kładą duży nacisk w swojej działalności na obniżenie własnych kosztów produkcyjnych. W tym celu spółdzielnie przeszły na rozrachunek własny, co przyczyni się niewątpliwie do ich wzmocnienia gospodarczego.

Kontrolę nad spółdzielniami szweskimi sprawuje Związek Branżowy Skórzanych Spółdzielni Pracy, dba o ich rozwój oraz przejawia szeroką troskę o zaspokojenie potrzeb województwa i pracowników spółdzielni. (2)

Kontrolę nad spółdzielniami szweskimi sprawuje Związek Branżowy Skórzanych Spółdzielni Pracy, dba o ich rozwój oraz przejawia szeroką troskę o zaspokojenie potrzeb województwa i pracowników spółdzielni. (2)

St. Majcher

St. Majcher

St. Majcher

St. Majcher

St. Majcher

St. Majcher

St. Majcher

St. Majcher

St. Majcher

St. Majcher

St. Majcher

St. Majcher

St. Majcher

St. Majcher

St. Majcher

St. Majcher

St. Majcher

St. Majcher

St. Majcher

St. Majcher

St. Majcher

St. Majcher

St. Majcher

St. Majcher

St. Majcher

St. Majcher

St. Majcher

St. Majcher

St. Majcher

St. Majcher

St. Majcher

St. Majcher

St. Majcher

St. Majcher

St. Majcher

St. Majcher

St. Majcher

St. Majcher

St. Majcher

St. Majcher

St. Majcher

St. Majcher

St. Majcher

Z naszego województwa

W sali PDK w Przemysku odbyła się ostatnio obrada aktywny wójekiej ZMP przy udziale ponad 200 delegatów ze wszystkich gmin pow. przemyskiego.

Przemyska hala sportowa jedna z największych tego rodzaju w Polsce poddana została w ciągu zimy g. ułownemu remontowi. Do najważniejszych prac należy przeprowadzenie instalacji centralnego ogrzewania w pokojach mieszkalnych dla uczestników kursów WF oraz na samej hali, celem umożliwienia organizowania imprez sportowych w okresie zimowym. Przeprowa zenie całkowitego remontu zaplanowane jest do końca kwietnia br.

Jeszcze pod koniec ub. roku Powiatowa Rada Zawodowców w Jasle rozpoczęła walkę z państwem wśród społeczeństwa pow. jasielskiego. Wspólnie z Prezydentem MRN w Jasle zarządziła ograniczenie sprzedaży napojów alkoholowych. Staraniem komitetu do walki z alkoholem utworzono na terenie różnych zakładów pracy ogółem 23 społeczne komitety do walki z alkoholem w tym 7 gminnych i 15 gromadzkiech.

Doceniając wartość prac wielkich uczonych radzieckich Mieczur na i Łysonki, które zostały na szeroka skalę zastosowane w praktyce w ZSKR, organizacja szkolna ZMP przy Liceum Ogólnokształcącym w Kolbuszowej zorganizowała na terenie zakła u kółko młodych m. czu. inowosów.

Na M. elzy a. odowy Dzień Kobiet, kobiece zespoły produkcyjne fabryki „Pomona” powzięły długofalowe zobowiązanie stalego przekraczania norm i osiągnięcia co najmniej 140 proc. normy. Jak dotychczas z bowązanie to wykonują kobiety w całej pełn. osiągając do 150 proc.

Mało i średnio rolni chłopcy z okolic Dynowa przystąpili z własnym zrozumieniem do włączenia akcji siewnej i wykonywania maszyn rolniczych do siewów wiosennych.

Gminna spółdzielnia ZSKR w Dynowie odknowiła przygotowała sprzęt tu. SOM u do użytku akcji siewnej. Listy zgłoszeń na pracę siewników kultuwaterów i opiekaczy zostały sporządzone przez komitety członkowskie na poszczególne gromady.

Prenum. zakład. 2.25 zł, poczt. 4.50 zł, komis. 15 gr. kwart. 13.50 zł, półrocz. 27 zł, roczna 54 zł. Prenumeratę przyjmuje PPK „Ruch” na konto PKO Nowiny Rzeszowskie Nr IX 13763

„Nowiny Rzeszowskie” wydaje Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa” Redakcja Rzeszów ul. Gałęzowskiego 7 — Telefony: Red. Naczelny 10 75, sekret. odpow. — 16 00 dział gospodarczy partyjny — 15.54, dział kulturalny — 13.93, dział korespondentów i robotniczo-chłopskich — 16.03 dział depesowy, red. nocna — 10.17, (18.36) Oddział RSW „Prasa” (Dział ogłoszeń) — 18.56, Państw. Przedsiębiorstwo Koloraże „Ruch” — 1880 — Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 12 — 13, Sekretarz Odpowiedzialny od godz. 11 — 12. Oddziały: „Nowiny Przemyskie” — Oddział Redakcji w Przemysku, Plac na Bramie 12, tel. 350. „Nowiny Podkarpackie” — Oddział Redakcji w Krośnie, ul. Nowotki 6, tel. 229 Druk Rzeszowskie Zakłady Graficzne — Przedsiębiorstwo Państwowe S 2-12071